



# Wychowawca

MIESIĘCZNIK NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW KATOLICKICH

Nr 3 (254) ■ Kraków ■ marzec 2014 ■ cena 6 zł (VAT 5%) nakład: 6000 egz. ISSN 1230-3720



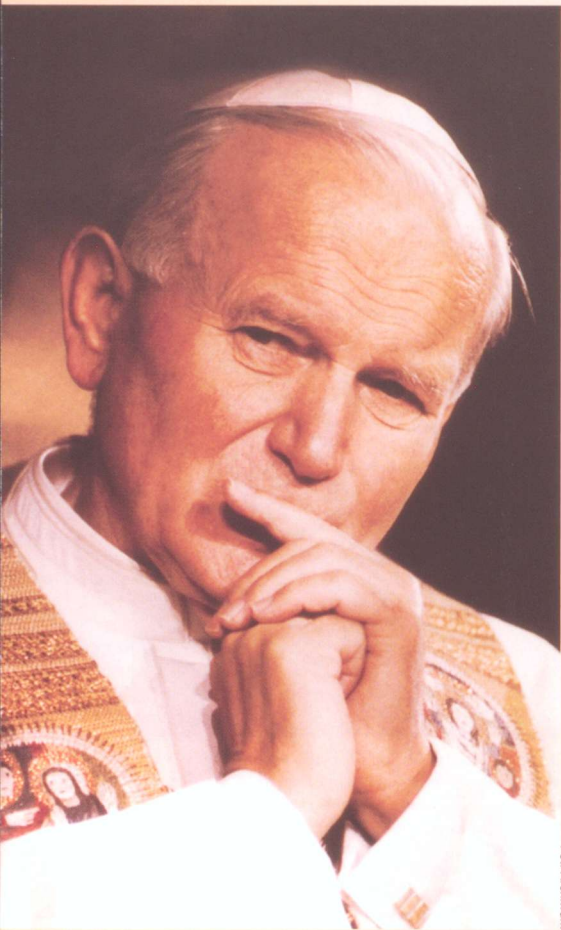
# Problemy wychowawcze



ISSN 1230-3720



9 771230 372007



Fot. Archiwum

## Przed kanonizacją bł. Jana Pawła II

przypominamy Jego wezwanie o potrzebie obrony życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci.

### Dar życia

Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi...

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*

Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*

Nigdzie indziej Bóg nie uobecnia się we właściwym sobie działaniu wobec człowieka tak radykalnie i nigdzie indziej nie ujawnia się wobec człowieka tak namacalnie, jak w swoim stwórczym działaniu, czyli jako Dawca daru życia ludzkiego. Stąd stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności.

Jan Paweł II, Częstochowa, 19 czerwca 1983 r.

## KULTURA PROABORCYJNA

**A**by ułatwić rozpowszechnianie stosowania aborcji, zainwestowano i nadal inwestuje się ogromne fundusze w produkcję środków farmaceutycznych, pozwalających na zabicie płodu w łonie matki w taki sposób, że nie jest konieczna pomoc lekarza. Wydaje się, że prawie wyłącznym celem badań naukowych w tej dziedzinie jest uzyskiwanie produktów coraz prostszych w użyciu i coraz skuteczniej niszczących życie, a zarazem pozwalających na wykonywanie przerywania ciąży bez żadnej społecznej kontroli i odpowiedzialności.

Twierdzi się często, że antykoncepcja, jeśli jest bezpieczna i dostępna dla wszystkich, stanowi najskuteczniejszy środek przeciw aborcji. Zarzuca się też Kościołowi katolickiemu, że w rzeczywistości sprzyja rozpowszechnieniu się przerywania ciąży, ponieważ uparcie obstaje przy swojej nauce o moralnej niegodziwości antykoncepcji. Taka argumentacja okazuje się w rzeczywistości zwodni-

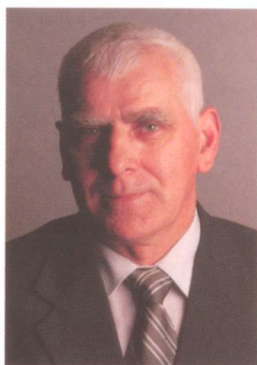
cza. Być może wielu ludzi rzeczywiście stosuje środki antykoncepcyjne po to, aby nie narażać się później na pokusę aborcji. Jednakże antywartości wszczepione w „mentalność antykoncepcyjną” która jest czymś zupełnie odmiennym od odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa, przeżywanego w poszanowaniu pełnej prawdy aktu małżeńskiego — sprawiają, że ta właśnie pokusa staje się jeszcze silniejsza, jeżeli dojdzie do poczęcia „nie chcianego” życia. W istocie, kultura proaborcyjna jest najbardziej rozpowszechniona właśnie w środowiskach, które odrzucają nauczanie Kościoła o antykoncepcji. Z pewnością antykoncepcja i przerywanie ciąży, z moralnego punktu widzenia, to dwa zasadniczo różne rodzaje zła: jedno jest sprzeczne z pełną prawdą aktu płciowego jako właściwego wyrazu miłości małżeńskiej, drugie niszczy życie ludzkiej istoty; pierwsze sprzeciwia się cnotce czystości małżeńskiej, drugie zaś jest sprzeczne z cnotą spra-

wiedliwości i bezpośrednio łamie Boże przykazanie „nie zabijaj”.

Mimo tej odmiennej natury i ciężaru moralnego pozostają one bardzo często w ścisłym związku, niczym owoce jednej rośliny. To prawda, że nie brak przypadków, w których człowiek ucieka się do antykoncepcji lub nawet do aborcji pod wpływem licznych trudności egzystencjalnych, które jednak nikogo nie zwalniają z obowiązku pełnego zachowywania prawa Bożego. W bardzo wielu przypadkach korzenie tych praktyk tkwią w hedonistycznej i nieodpowiedzialnej postawie wobec życia płciowego i oparte są na egoistycznej koncepcji wolności, która widzi w prokreacji przeszkodę dla pełnego rozwoju osobowości człowieka. Życie, które może się począć ze współżycia mężczyzny i kobiety, staje się zatem wrogiem, którego trzeba bezwzględnie unikać, zaś przerwanie ciąży jest jedyną możliwością w przypadku niepowodzenia antykoncepcji.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*

# Drodzy Czytelnicy



Fot. Włodzimierz Flaneta

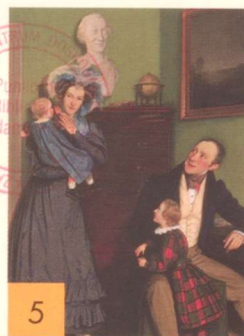
Coraz większa grupa uczniów sprawia problemy wychowawcze. Częstość ich występowania i stopień nagannego zachowania zależy od szczebla edukacji. Szkoła podstawowa to szkoła dzieci, na tym etapie kształcenia spotyka się niewiele problemów wychowawczych. Ale o gimnazjum czy szkole ponadgimnazjalnej nie można powiedzieć, że „w naszej szkole nic złego się nie dzieje”. Spotykamy się w nich z agresją i przemocą wśród rówieśników, cyberprzemocą, naruszaniem regulaminu, paleniem papierosów, piciem alkoholu, zażywaniem narkotyków, zastraszaniem nauczycieli itp. Trudności wychowawcze mają różne przyczyny, są to m.in. niepowodzenia szkolne, wiara w mit łatwego szczęścia, brak samodyscypliny i zasad moralnych, poszukiwanie zadowolenia w używkach. Wywołują je również przyczyny środowiskowe czy stany chorobowe uczniów.

Obowiązkiem szkoły jest zapobieganie i przewyżczanie ujawnionych trudności wychowawczych. Realizacji tego zadania służy dobrze ustanowione prawo wewnątrzszkolne (kodeks ucznia, programy profilaktyczne, program wychowawczy). Wiele w szkole zależy od czytelnego i zrozumiałego regulaminu, od programów opartych na trwałych wartościach, od przestrzegania praw i obowiązków ucznia. Praca wychowawcza danego nauczyciela musi być wspierana przez innych nauczycieli, przez rodziców i cały system szkolny. W oddziaływaniach wychowawczych niezbędna jest zgodność celów i metod wychowawczych, obowiązujących norm oraz sankcji za ich naruszenie. Trzeba szukać przyczyn złego zachowania i je eliminować, a uczniów trudnych obejmować szczególną opieką i troską. Każdy uczeń jest przypadkiem niepowtarzalnym, wymaga specyficznego, adekwatnego oddziaływania środowiska szkolnego.

Szkoła ma być miejscem osiągania sukcesów dydaktyczno-wychowawczych w atmosferze poszanowania osobowości ucznia. Ma kształtować otwartość na drugiego człowieka, potrzebę poznawania i przekazywania dobra, prawdy i piękna. Zadaniem nauczyciela jest wspieranie i pozytywne motywowanie ucznia, przekonanie go, że praca nad sobą nie jest przykrym obowiązkiem, ale osobistym zyskiem i drogą do życiowego sukcesu. Nauczyciel powinien demaskować zagrożenia czyhające na młodego człowieka i być dla niego przewodnikiem, znaczącym autorytetem.

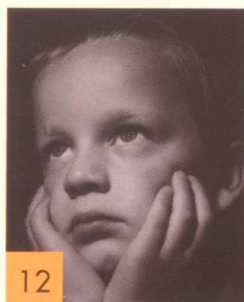
*Janusz Winiowski*

Jakie czynniki tkwiące w rodzinie i w osobie nauczyciela wpływają na wychowanie młodego pokolenia? Czy można stworzyć taki obraz rodziny i nauczyciela, który byłby punktem odniesienia dla osób działających na polu wychowania? – na te pytania odpowiada Anastazja Sorkowicz.



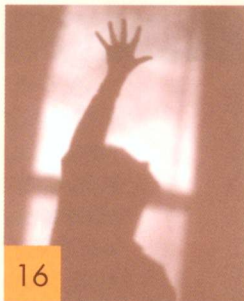
5

Problemy wychowawcze mogą mieć charakter subiektywny, gdy tkwią we właściwościach umysłowych lub fizjologicznych człowieka. Mogą mieć również charakter obiektywny, gdy znajdują się poza człowiekiem – pisze ks. Sławomir Bednarski.



12

Reakcje nauczycieli zawsze powinny być dostosowane do wieku i sytuacji danego ucznia, powinny też uwzględniać regulamin szkoły oraz szkolny program wychowawczy. Ks. Marek Dziewiecki wskazuje kilka zasad służących przewyżczeniu trudności wychowawczych.



16

Cyberprzemoc różni się od przemocy w realnym świecie tym, że w Internecie akty agresji mogą mieć miejsce w każdym momencie i mogą dotyczyć wielu pokoleń. Takie zachowania prowadzą do swoistej internetowej wojny, której zasięg staje się coraz większy – zauważa Ilona Gołębiowska.



20

Gdy dziecko doznaje przemocy, kluczowa jest szybka interwencja, aby przerwać cykl jego cierpienia. Często potraktowanie bardzo poważnie nawet przypuszczeń dot. przemocy pozwala ustrzec je przed poważnymi konsekwencjami – apeluje Patrycja Kozera-Mikula



22

# Problemy wychowawcze



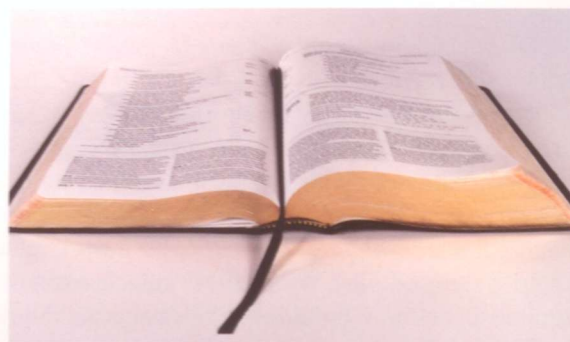
3/2014

Anastazia Sorkowicz Skuteczne wychowanie dzieci zaczynamy od siebie...	5	Maria Fortuna-Sudor Sprawa nie jest błaha	18
Elżbieta Uchmanowicz Wychowanie w rodzinie a kształtowanie się osobowości dziecka	8	Ilona Gołębiowska Wojna w Internecie	20
Stanowisko uczestników konferencji „Ratyfikacja Konwencji Rady Europy o przemocy wobec kobiet – następstwa dla jednostki, społeczeństwa i państwa”	11	Patrycja Kozera-Mikula Jak rozpoznać ofiarę przemocy?	22
ks. Sławomir Bednarski Trudności w wychowaniu dzieci i młodzieży	12	Zyta Ewa Dapkun Rodzice w szkole	26
Ferdynand Froissart Patologia w szkole ma się dobrze	15	Patrycja Woźniak Dobre zachowanie	28
ks. Marek Dziewiecki W klimacie dojrzałych więzi	15	Krystyna Lewkowicz Trzy lekcje nt. przemocy w gimnazjum	29
ks. Marek Dziewiecki Przewycięzanie trudności wychowawczych	16	Lidia Peplińska Żegnaj Zimo, witaj Wiosno! Scenariusz spotkania dla klas I-III szkoły podstawowej	32
s. M. Urszula Klusek SAC Niebezpieczne trendy	17	Zdzisława Ciepela Od poczęcia do narodzin. Konspekt lekcji wychowania do życia w rodzinie dla klasy V szkoły podstawowej	33

Okladka: Fot. pixabay.com

## Za miesiąc...

Mądrzy rodzice oraz odpowiedzialni wychowawcy już od najmłodszych lat wskazują dziecku to, co dobre i ważne. Dbają nie tylko o jego zdrowie fizyczne, ale również o zdrowie psychiczne i duchowe. Przyczyną obserwowanego obecnie kryzysu wychowania jest próba oderwania go od religijnego wymiaru ludzkiego życia. Głównym źródłem wychowania, czyli promowania określonych więzi i wartości, powinien być właśnie wymiar religijny. Rodzice i krewni, księża i katecheci, nauczyciele i wychowawcy powinni prowadzić dzieci do Boga. W jaki sposób? – o tym piszemy w numerze kwietniowym.



Fot. www.pixabay.com

## Wychowawca

Miesięcznik Nauczycieli i Wychowawców Katolickich  
„The Tutor. Monthly of Catholic Teachers and Tutors”

**Wydawca:** Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli i Wychowawców. **Adres Wydawcy:** ul. Krowoderska 24/3, 31-142 Kraków. **Adres Redakcji:** ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 30-074 Kraków, tel./faks 12 423 23 24, tel. 12 423 24 36, e-mail: redakcja@wychowawca.pl; www.wychowawca.pl **Zespół redakcyjny:** dr Józef Winiarski – redaktor naczelny, Teresa Król, Maria Tota – z-cy redaktora naczelnego, Jolanta Tęcza-Ówier – sekretarz redakcji, o. dr Paweł Mynarz – asystent kościelny. **Redaktorzy tematyczni:** prof. dr hab. Franciszek Adamski (socjologia, nauki o rodzinie), dr Marek Mariusz Tytko (pedagogika), prof. dr hab. Maria Ryś (psychologia). **Redaktor statystyczny:** prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki. **Redaktorzy językowi:** mgr Teresa Król (język polski), Linda Tytko, B.A. (język angielski, English language consultant, USA, Ohio). **Międzynarodowa Rada Naukowa:** prof. dr hab. inż. Andrzej Flaga – przewodniczący (Polska), prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki (Polska), dr Wanda Póltawska (Polska), dr inż. Antoni Zięba (Polska), ks. prof. PhDr. Pavol Dancák PhD. (Słowacja), ks. prof. PaedDr. ThDr. Jozef Leštinský, PhD. (Słowacja), doc. PaedDr. Tomáš Jablonský, PhD.m. Prof. KU. (Słowacja), doc. PhDr. PaedDr. Miroslav Gejdoš, PhD. (Słowacja), PaedDr. Katarína Tišťanová, (Słowacja). **Dział prenumeraty:** 12 431 07 24. **Księgowość:** 12 423 04 32. **Skład i łamanie:** Degraf, Kraków. **Druk:** Drogowiec-PL Sp. z o.o. Warunki przyjmowania materiałów do publikacji podane są na stronie www.wychowawca.pl w zakładce: „Dla Autorów”. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie wprowadzanie zmian formalnych, skrótów oraz nadawanie tytułów. Redakcja kieruje się zasadami antighostwritingu i anti-guest-authorship opisanymi przez MNIŚW. **Autor oświadcza, że przedstawiony materiał jest jego własnym autorskim opracowaniem i nie narusza praw osób trzecich.**

## Warunki prenumeraty:

- Przyjmujemy zamówienia listowne, telefoniczne, e-mailem lub faksem (gotowy formularz na: [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl)).  
Prenumerata – od dowolnego numeru.  
Może być finansowana z budżetu szkoły, gminy albo (za zgodą rodziców) z funduszy Rad Rodziców.  
Cena prenumeraty 1 egzemplarza:  
● na cały rok – 65 zł ● na pół roku – 33 zł  
Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli i Wychowawców, ul. Krowoderska 24/3, 31-142 Kraków, tel. (12) 423 23 24  
**Nr rachunku:**  
63 1240 4650 1111 0000 5157 2864  
e-mail: [redakcja@wychowawca.pl](mailto:redakcja@wychowawca.pl)  
[www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl)

# Skuteczne wychowanie dzieci zaczynamy od siebie...



Fot. www.placoby.com

**J**akie czynniki tkwiące w rodzinie i w osobie nauczyciela/wychowawcy wpływają na wychowanie młodego pokolenia? Czy można stworzyć taki obraz rodziny i nauczyciela, który stanowiłby punkt odniesienia dla osób bezpośrednio działających na polu wychowania?

Rodzina jest podstawowym środowiskiem życia każdego człowieka. Wszystko, co się w niej dzieje, ma wpływ na skuteczność procesu wychowania. Rodzina jako instytucja społeczna ma do spełnienia określone funkcje, wśród których jedną z podstawowych jest funkcja wychowawcza, polegająca na umożliwieniu wszystkim członkom rodziny ciągłego wzrastania, rozwoju, realizacji swojego

człowieczeństwa. Celem wychowania jest przede wszystkim „uczłowieczenie człowieka”<sup>1</sup>, czyli pomoc w stawianiu się podmiotem, aby człowiek rządził swoimi czynami i był człowiekiem sumienia spełniającym się jako osoba.

Wychowanie oznacza pomoc w zrozumieniu, kim człowiek powinien być, aby umiał odpowiedzieć na swe powołanie. Każde wychowanie trzeba widzieć w wymiarze komunii osób – wzajemnego obdarzania się wartościami<sup>2</sup>. Proces ten zachodzi głównie w toku wzajemnych interakcji między poszczególnymi członkami rodziny. „Wszyscy członkowie rodziny wzajemnie wywierają kształtujący wpływ na siebie nawzajem – poprzez fakt wspólnego istnienia, swe zachowanie się,

otwartość na innych, potrzebę pomocy i świadczenie pomocy przez własną postawę i osobowość”<sup>3</sup>. Wychowanie w rodzinie przebiega przede wszystkim dzięki spotkaniu różnych osób oraz pokoleń. Dziecko potrzebuje do zdrowego rozwoju obecności bliskich sobie osób.

Teresa Kukołowicz zwraca uwagę, że wychowanie w rodzinie odbywa się przede wszystkim przez codzienność. Dbalność o zachowywanie proporcji między troską o zaspokojenie potrzeb materialnych, psychicznych i duchowych, stanowi zarazem treść jak i sposób metody wychowania rodzinnego<sup>4</sup>. Wychowania w rodzinie nie można oddzielić od całości życia rodzinnego, zawsze jest ono rezultatem konkretnych codziennych wyborów, dokonywanych głównie przez pokolenie dorosłych.

Rolę codzienności w wychowaniu podkreśla też ks. Józef Wilk. Według niego spełnianie funkcji wychowawczej przez rodzinę uwarunkowane jest przez konkretne czynniki. Podstawową rolę spełnia atmosfera rodzinna, uzależniona przede wszystkim od jakości więzi łączącej ze sobą rodziców, rodziców z dziećmi oraz rodzeństwo między sobą. Ogromny wpływ na wychowanie w rodzinie ma kultura środowiska rodzinnego. Składa się na nią kultura materialna rodziny (środki materialne potrzebne do życia), kultura duchowa (słowo, symbol, rytuał i wartości) oraz kultura pedagogiczna rodziców (świadomość wychowawcza, umiejętność nawiązania relacji wychowawczej, wiedza pedagogiczna, umiejętność stosowania metod i środków wychowawczych)<sup>5</sup>.

Stworzenie odpowiednich warunków wychowawczych w rodzinie jest głównym zadaniem rodziców, dla których fakt urodzenia dziecka powinien w sposób naturalny pociągać za sobą obowiązek jego wychowania. Podjęcie trudu wychowania własnych dzieci wymaga przyjęcia przez rodziców odpowiedniej postawy.

W obszernej literaturze przedmiotu dotyczącej postaw rodzicielskich znaleźć można m.in. zaproponowany przez Marię Braun-Galkowską model postaw rodzinnych oparty na właściwym stopniu nasilenia danej postawy (arystotelesowska zasada tzw. „złotego środka”). Najkorzystniejsza z wychowawczego punktu widzenia postawa dojrzałej miłości mieści się w środku pomiędzy skrajnościami: nadmierną opiekuńczością a brakiem pomocy, dyrygowaniem a brakiem norm, nadmiernymi wymaganiami a brakiem wymagań, nadmierną bliskością a odrzuceniem. Postawy pozytywne przy nadmiernym ich wzroście przechodzą w negatywne na zasadzie nadmiaru<sup>6</sup>.

Joanna Sakowska uważa, że prawidłowa relacja rodzicielska zawiera w sobie dwa aspekty: 1) miłość, akceptację, szacunek dla dziecka oraz 2) granice, normy, wymagania stawiane dziecku. Pierwszy aspekt okazywany jest dziecku przez m.in.: szacunek dla jego potrzeb i uczuć, akceptację dla jego trudności i ograniczeń, dostrzeganie jego starań i mocnych stron, obdarzanie zaufaniem, poświęcanie dziecku czasu i uwagi. Rodzice stawiają dziecku ograniczenia przez m.in. pokazywanie mu praw rządzących światem fizycznym i społecznym, pozwalanie na poniesienie konsekwencji własnych zachowań, określanie oczekiwań, egzekwowanie wymagań<sup>7</sup>.

Jeśli dziecko sprawia problemy wychowawcze, to można przypuszczać, że doszło do zaburzenia funkcjonowania rodziny w jednej lub w kilku sferach. Może w tej rodzinie zabrakło zwyczajnej obecności, możliwości codziennego bycia z osobami znaczącymi, głównie z rodzicami? Może dziecko, pomimo doskonałego zabezpieczenia od strony materialnej, czuje się samotne, gdyż nie ma możliwości doświadczenia normalnej rozmowy dotyczącej ważnych dla niego treści? A może zainteresowanie rodziców sprawami dziecka odnosi się wyłącznie do wyników w nauce? Może dziecko nie zostało przyzwyczajone do obowiązków i do pokonywania własnych słabości, może ktoś mniej lub bardziej świadomie ograniczył dziecku możliwość ponoszenia konsekwencji własnego zachowania? Może rodzice już w najwcześniejszym okresie życia dziecka z ulgą przekazali swoje

kompetencje wychowawcze innym instytucjom? Może rodzice nie dopuszczają do siebie myśli, że gdzieś popełnili błąd i całą winę za nieodpowiednie zachowanie swojego dziecka przerzucają na „trudne czasy”, „zły system” albo bliżej nieokreślonych „innych”?

Punktem odniesienia dla rodziców świadomie podejmujących trud refleksji nad własną działalnością wychowawczą może być wzorzec zdrowej rodziny zaproponowany przez Małgorzatę Chojak. Według niej w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zadaniem rodziców jest opieka nad dziećmi; komunikaty są jasne i zrozumiałe, a jeżeli takie nie są, mogą zostać zakwestionowane; dziecko jest zawsze kochane, nawet jeżeli jego zachowanie jest nie do przyjęcia; każde uczucie ma prawo zaistnieć; granice prywatności są szanowane; rodzice są nauczycielami i przewodnikami; obowiązują rozsądne ograniczenia i zależności; wymagania stawiane przed dziećmi dostosowane są do ich wieku i osiągniętego stopnia rozwoju; stale i autentycznie daje się dzieciom odczuć, że są cennie; życie jest zorganizowane, istnieje planowanie i zdolność do przeciwstawiania się kryzysom i ich przezwycięzania<sup>8</sup>.

Drugim środowiskiem mającym ogromny wpływ na wychowanie dzieci jest szkoła. Warto jednak zaznaczyć, że szkoła nie jest ani pierwszą, ani najważniejszą instytucją wychowawczą i nigdy nie może mieć wyłącznego prawa do wychowania<sup>9</sup>. Szkoła, jako celowo zorganizowane środowisko pedagogiczne, powinna podjąć służebną współpracę ze środowiskiem rodzinnym.

Centralną postacią systemu szkolnego, w największym stopniu odpowiedzialną za rozwój powierzonych sobie dzieci i młodzieży, jest nauczyciel. „Prawdziwy wychowawca uczestniczy [...] w życiu młodzieży, interesuje się jej problemami, stara się poznać jej zapatrywania, uczestniczy w jej życiu sportowym i kulturalnym, w jej rozmowach; jako dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wskazuje dobre cele i drogi do ich osiągnięcia, jest gotów wyjaśniać problemy i wskazywać kryteria, by z roztropnością i życzliwą stanowczością poprawiać oceny i postępowanie zasługujące na nagany. W takim klimacie pedagogicznej obecności wychowawca nie

jest uważany za przełożonego, lecz za ojca, brata i przyjaciela”<sup>10</sup>.

Rola wychowawcy wymaga więc dojrzałości w relacji z tym, który jest jeszcze niedojrzały, posiadania cech charakterystycznych dla rodziców, żywej świadomości odpowiedzialności za prawidłowy

Fot. www.prababy.com



rozwój dziecka, a także stałego dążenia do bycia idealnym wychowawcą<sup>11</sup>. Maria Grzegorzewska zwraca uwagę na konieczność bycia „pełnym człowiekiem”. Za najważniejszy czynnik wpływu wychowawczego uznaje zaś „miłość dusz ludzkich”. Zwraca też uwagę na wewnętrzną prawdziwość i wierność sumieniu<sup>12</sup>.

Z punktu widzenia ewentualnych problemów wychowawczych niezwykle istotną wydaje się umiejętność akceptacji wychowanka jako osoby niepowtarzalnej, wymagającej zawsze indywidualnego

traktowania. Wychowawca nie może więc być funkcjonariuszem systemu szkolnego, wykonawcą zawodu, ale musi mieć głęboko zakorzenioną świadomość swego posłannictwa.

Sprawianie przez dziecko problemów wychowawczych prowokuje do szukania

akceptacji w gronie kolegów? Albo przeciwnie: wychowawca już wszystko o wychowanku wie i dlatego nie widzi potrzeby angażowania się? A może tak bardzo skupił się na funkcji dydaktycznej szkoły, że osoba ucznia interesuje go tylko w kontekście odbiorcy i odtwórcy wiedzy? Może

odnowy i dostosowania się<sup>13</sup>. Pojawienie się problemów wychowawczych świadczy o całkowitym lub częściowym braku skuteczności procesu wychowania.

Anastazja Sorkowicz

**DR ANASTAZJA SORKOWICZ** – adiunkt w Zakładzie Historii i Teorii Wychowania Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego



przyczyn tego stanu rzeczy. Można przypuszczać, że osoba szkolnego wychowawcy mogła w mniejszym lub większym stopniu mieć wpływ na nieadekwatne zachowania młodego człowieka. Mogło bowiem dojść do sytuacji, kiedy wychowawcy zabrakło kompetencji osobowościowych, pasji, zaangażowania, w konsekwencji czego nie wszedł głębiej w sytuację (domową, szkolną) powierzonego sobie wychowanka. Może wychowawca nie wziął pod uwagę tego, że nieodpowiednie zachowanie ucznia mogło mieć związek z szukaniem

wychowawcy zwyczajnie brakuje sił na godne pełnienie swojej roli, ponieważ więcej czasu musi spędzić na opisywaniu swoich działań, aniżeli na rzeczywistym kontakcie z wychowankami?

„Piękne [...] i wielkiej doniosłości jest powołanie tych wszystkich, którzy pomagając rodzicom w wypełnieniu ich obowiązku i zastępując społeczność ludzką, podejmują w szkołach zadania wychowawcze; powołanie to wymaga szczególnych przymiotów umysłu i serca, jak najstaranniejszego przygotowania i ciągłej gotowości do

#### PRZYPISY:

1. Jan Paweł II, *List do Rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1998, s. 57-63.
2. A. Regulska, *Znaczenie wartości w wychowaniu rodzinnym*, [w:] A. Regulska (red.), *Pedagogika rodziny – wybrane problemy*, Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej, Warszawa 2010, s. 55.
3. J. Homplewicz, *Pedagogika rodziny. Zarys wykładów na podyplomowym studium prorodzinnym*, Instytut Teologiczno-Pastoralny im. bł. Józefa Sebastiana Pelczara, Rzeszów 2000, s. 78.
4. T. Kukulowicz, *O wychowaniu przez codzienność w rodzinie*, [w:] T. Kukulowicz (red.), *Rodzina wychowuje wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, 2001, s. 197.
5. J. Wilk, *Pedagogika rodziny. Zagadnienia wybrane*, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2002, s. 52-87.
6. M. Braun-Galkowska, *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1992, s. 34-35.
7. J. Sakowska, *Szkola dla Rodziców i Wychowawców*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2008, s. 8.
8. M. Chojak, *Szkola – instytucja wsparcia rodziny czy forma opieki zastępczej?* [w:] J. Jęczeń, M.Z. Stepulak (red.), *Wartość i dobro rodziny*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 438-439.
9. A. Skreczko, *Szkola*, [w:] E. Ozorowski (red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Fundacja Pomoc Rodzinie, Warszawa – Łomianki 1999, s. 435.
10. Jan Paweł II, *List Juvenum Patris Jana Pawła II. List Ojca Świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vignano Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosco*, [w:] C. Bissoli, *Jan Paweł II o systemie wychowawczym księdza Bosko*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2001, s. 145.
11. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 476-479.
12. T. Kukulowicz, A. Szornak, *Osobowość nauczyciela w ujęciu Marii Grzegorzewskiej*, [w:] T. Kukulowicz (red.), *Teoria wychowania. Wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, 1997, s. 81-83.
13. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Wydawnictwo Pallottinum, n.5, s. 318.

# Wychowanie w rodzinie a kształtowanie się osobowości dziecka

*„Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców”.*

Karta Praw Rodziny

**R**odzice, jako pierwsi wychowawcy, mają wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, rozwój jego funkcji poznawczych, społecznych, osiągnięć szkolnych oraz samooceny. Proces wychowawczy w rodzinie przebiega dwutorowo: jako oddziaływanie zamierzone (rodzice realizują zamierzony cel wychowawczy) oraz jako oddziaływanie niezamierzone, które jest uwarunkowane codziennym życiem. Wpływ rodziców na dziecko wyraża się także przez stosunek emocjonalny, wyrażany w każdym słowie i w każdej czynności. Rodzina jako naturalne środowisko wychowawcze oddziałuje na dziecko poprzez wszelkie zdarzenia zachodzące w jej środowisku, wzajemne relacje członków rodziny, ich stosunek względem siebie.

Wychowanie w rodzinie powinno opierać się na miłości, poszanowaniu godności dziecka, szczerości i wzajemnym zaufaniu. Aby zapewnić dziecku prawidłowy rozwój, należy mieć na względzie wszystkie aspekty życia rodzinnego, bowiem to rodzina dostarcza dziecku wszelkich wzorów zachowania, kształtowania postaw i wartościowania co dobre, a co złe. Obowiązek wychowania spoczywa na rodzinie, która w tym ważnym zadaniu potrzebuje wsparcia całej społeczności.

**Czym jest rodzina**, co oznacza wychowanie i co należy rozumieć przez pojęcie osobowości? F. Adamski pisze, że rodzina „określana jest mianem podstawowej komórki społeczeństwa jako mała grupa społeczna; stanowi ona duchowe



zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki; opiera się na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną; wśród innych grup rodzinę wyróżnia współwystępowanie następujących cech: wspólne zamieszkanie członków, wspólne nazwisko, wspólna własność, ciągłość biologiczna i wspólna kultura duchowa wzrastająca na gruncie miłości<sup>1</sup>.

Według A. Kamińskiego rodzina jest podstawowym zespołem wspólnoty życia. Jest to wspólnota głównie emocjonalna, w której następuje wzajemne wyrównywanie poglądów i ocen przez wszystkie lata życia. W rodzinie ludzie kontaktują się ze sobą całą osobowością, dla wielu dom staje się zarówno podporą emocjonalną jak i ostoją bezpieczeństwa psychicznego<sup>2</sup>.

## Czym natomiast jest wychowanie?

Pojęcie to oznacza świadomy i systematyczny wpływ, który wywiera człowiek dorosły na niedorosłego, aby jego umysłowi nadać realny kształt, zmierzając do wywołania poprzez interakcję trwałych zmian w osobowościach innych osób<sup>3</sup>.

Wychowanie w kręgu rodzinnym stanowi pierwszą szkołę wychowania dla dzieci i młodzieży. Rodzice realizują czynności opiekuńczo-pielęgnacyjne względem dzieci, zapewniając im bezpieczeństwo, wyżywienie, ubranie oraz dach nad głową. Nieodzowne są także czynniki wychowawcze z zakresu wychowania fizyczno-zdrowotnego, umysłowego, moralno-społecznego, religijnego i estetycznego, jak również aktywności i działalności dzieci, najpierw w postaci zabaw, stopniowo obejmując wykonywanie różnorodnych zadań. Ważną rolę odgrywają postawy i zachowania rodziców, atmosfery



ra emocjonalna i kultura życia rodzinne-  
go, udział dzieci i młodzieży w wykonywa-  
niu prac na rzecz domu oraz współpraca  
rodziców ze szkołą<sup>4</sup>.

Rodzina jako naturalne środowisko  
życia dzieci i młodzieży oddziałuje na nie  
socjalizująco, stwarzając warunki sprzyja-  
jące rozwojowi. Niekiedy mogą pojawić  
się warunki, które wpływają ujemnie na  
rozwój dziecka, ale bez względu na to, jak  
funkcjonuje dana rodzina, czy jest środo-  
wiskiem zdrowym i wartościowym moral-  
nie, czy przejawia cechy patologii, to  
właśnie w niej dziecko kształtuje swoją  
osobowość, postawę społeczną, etyczną,  
moralną, wartości religijne, wyznacza ko-  
leje swego losu<sup>5</sup>.

**Czym tak naprawdę jest osobo-  
wość?** Jedną z definicji podaje, że jest to  
„organizacja życia psychicznego jednost-  
ki, która powstaje jako wynik interakcji  
procesów dojrzewania, uczenia się i  
przystosowania, służąca rozwiązywaniu  
zadań rozwojowych i przystosowaw-  
czych, jakie życie stawia przed jednost-  
ką, dynamiczna organizacja tych psycho-  
fizycznych systemów jednostki, które de-  
terminują jej specyficzny spo-  
sób przystosowania się do  
otoczenia”<sup>6</sup>.

Bez względu na to, czy ro-  
dzice mają odpowiednią wie-  
dzę pedagogiczną, pozytywnie  
wspomagającą ich zachowania  
w procesie wychowawczym,  
czy też kierują się powszechnie  
uznanymi modelami osobowości, pro-  
ces wychowawczy dokonuje się w toku  
codziennego życia, podczas pracy i zaba-  
wy, odpoczynku i czynności gospodar-  
czych, w trakcie uprawiania sportu i po-  
dejmowania innych czynności pozwalają-  
cych na realizację zainteresowań i udział  
w życiu społecznym i kulturalnym<sup>7</sup>.

Rodzina, jako grupa wychowawcza,  
staje się dla dziecka szkołą kształcenia  
charakteru i uczuć, aspiracji i dążeń<sup>8</sup>. Jest  
pierwszym źródłem przekazu symboli,  
poznawania mowy, dzięki którym dziecko  
zaczyna porozumiewać się z otoczeniem.  
W rodzinie dziecko uczy się zaspokajania  
pierwszych potrzeb, odczuwać i wyrażać  
swoje uczucia, takie jak zadowolenie, ra-  
dość, gniew, niepokój, lęk<sup>9</sup>.

Wszelkie moralne wartości, przeka-  
zywane dziecku w rodzinie, stają się

pierwszym wyznacznikiem wartościowa-  
nia, co dobre a co złe. Zdobyte przez  
dziecko informacje tworzą zrab wiedzy  
o cenionym w jego otoczeniu systemie  
wartości. Rodzina przekazuje dziecku  
normy postępowania, przygotowuje go  
do funkcjonowania w przyszłych rolach  
społecznych, jako członka rodziny,  
przedszkolaka, ucznia, kolegi, czy też  
członka szerszej społeczności<sup>10</sup>.

W rodzinie dziecko poddawane jest  
wielostronnemu oddziaływaniu wycho-  
wawczemu, przejmując od domowników  
ich styl bycia, sposób wartościowania  
i zachowania, niejako identyfikując się  
z rodzicami. Naśladownictwo ułatwia  
przyswojenie norm i zasad postępowania,  
a w życiu dorosłym przeistacza się  
w świadomy wybór zgodnie z nabytymi  
cechami osobowościowymi. Identyfikacja  
z rodzicami (innymi członkami rodziny)  
staje się dla dziecka grupą odniesienia,  
z którą jest mocno związane i której opi-  
nie, oceny, normy zachowania uważa za  
bardzo ważne<sup>11</sup>.

Socjalizująca dziecko sfera wpływów  
rodziny jest bardzo ważna, a jej społecz-  
no-wychowawcze konsekwencje mają  
znaczenie w kształtowaniu się osobo-  
wości dziecka. Proces ten trwa przez całe  
życie, szczególnie w okresie dzie-  
ciństwa oraz młodości, poprzez  
wpływ bodźców zewnętrznych<sup>12</sup>.  
Przez uczestnictwo w życiu rodziny,  
dziecko zajmu-

je w niej określoną rolę, wyrabia sobie  
opinię oraz nabywa umiejętności zacho-  
wań dzięki powtarzającym się sytuacjom.

Ważnym czynnikiem w wychowaniu  
staje się **miłość rodzicielska**, na którą  
składa się szereg różnorodnych uczuć.  
Analiza aspektu miłości rodzicielskiej  
prowadzi do wniosku, że doznania emocjo-  
nalne, jakie towarzyszą tej miłości, ukazu-  
ją je jako przeżycie złożone, zawierające  
także inne doznania (przede wszystkim  
intelektualne). Kwestie te bardzo często  
dostrzegalne są w wyrażaniu opinii  
o swoim dziecku, zarówno pozytywnych  
jak i negatywnych. Sposób, w jaki rodzice  
wyrażają swoją miłość wobec dziecka,  
wpływa na jego dobre samopoczucie  
i szczęście oraz na jego przyszłe losy  
i życie w społeczeństwie<sup>13</sup>.

Każde dziecko powinno być obdarza-

ne bezwarunkową miłością rodzicielską,  
aby odczuwało, że jest kimś ważnym  
i stanowi dla swoich rodziców największą  
wartość. Należy wyeliminować z życia  
rodzinnego chwile, w których dziecko bę-  
dzie czuło się zagrożone, niepewne – te  
elementy wpływają negatywnie na rozwój  
dziecka i jego psychikę. Jan Paweł II  
uważał, że wychowanie jest „obdarza-  
niem człowieczeństwem – obdarzaniem  
dwustronnym. Rodzice obdarzają swym  
dojrzałym człowieczeństwem dziecko,  
a ono z kolei obdarza ich całą nowością  
i świeżością człowieczeństwa, które  
z sobą przynosi na świat”<sup>14</sup>.

**Jak rozumnie kochać dziecko?**  
Jest to bardzo istotna kwestia, bowiem od  
tego, jaką miłością obdarzymy dziecko,  
zależy dalszy jego rozwój. Nietrudno  
scharakteryzować odmiany miłości nie-  
rozsądnej, „niedobrej” miłości rodziców  
do własnych dzieci, miłości chłodnej, po-  
zbawionej serdeczności, miłości rygory-  
stycznej, nadmiernie wymagającej, a tak-  
że miłości rozpieszczającej. Natomiast  
określenie miłości rozsądnej jest zadani-  
em bardzo trudnym, bo co znaczy ko-  
chać rozumnie, jak postępować właści-  
wie, aby miłość ta stała się miłością wła-  
ściwą? Jakie warunki ma spełniać, by nie  
tylko zaspokajała potrzeby psychiczne  
rodziców, czyniła zadość ich aspiracjom  
i dążeniom życiowym, lecz by jej konse-  
kwencją były jak najkorzystniejsze warun-  
ki rozwoju dziecka?<sup>15</sup>

Główne aspekty miłości rozumnej ro-  
dziców wobec dziecka:

- zainteresowanie rodziców dzieckiem,
- poznawanie dziecka i poszanowanie  
jego odrębności,
- akceptacja dziecka,
- opieka nad dzieckiem,
- zaspokajanie potrzeb dziecka,
- stawianie dziecku wymagań,
- więź uczuciowa z dzieckiem<sup>16</sup>.

**Zainteresowanie rodziców dziec-  
kiem** może być wyrażane w sposób bez-  
pośredni, przez utrzymywanie z dziec-  
kiem bliskiego kontaktu, a także w spo-  
sób pośredni przez interesowanie się  
stanem jego zdrowia, jego rozwojem  
psychicznym, intelektualnym, emocjonal-  
nym, społecznym, jego nauką, kontaktami  
z otoczeniem, interesowanie się proces-  
sem jego dojrzewania i osiągnięcia przez

**Każdy człowiek  
staje się tym,  
czym go osobi-  
ście postępowanie  
i wychowanie  
uczyni.**

nie samodzielności. Zainteresowanie się dzieckiem jest jednym z bardzo ważnych elementów wchodzących w skład właściwej i rozsądnej miłości rodziców<sup>17</sup>.

**Poznanie dziecka i poszanowanie jego odrębności** – zainteresowanie dzieckiem rodzi pragnienie poznania go, zrozumienia zarówno jego potrzeb, reakcji jak i sposobów postępowania. Wiąż, jaka istnieje pomiędzy rodzicami wyzwała uczucie, że dziecko jest przedłużeniem życia ojca i matki. Należy jednak pamiętać, że jest ono kimś odrębnym, może bardzo

do nich podobnym, ale jednak innym. Nie należy wymagać od dziecka, by realizowało plany i zamierzenia rodziców. Rolą rodziców jest pomóc mu we wszechstronnym rozwoju jego osobowości i przygotować go do realizacji własnych zamierzeń, a także do życia w społeczeństwie<sup>18</sup>.

**Akceptacja dziecka** wiąże się ze znajomością dziecka, jego właściwości psychofizycznych, oraz z uznaniem, że stanowi ono indywidualność autonomiczną (uznanie jego praw i potrzeb). Akceptacja dziecka to przyjęcie go takim, jakie jest, z jego właściwościami fizycznymi i psychicznymi. W przypadku elementów negatywnych rodzice muszą zdać sobie z nich sprawę oraz podjąć działania w celu ich leczenia, korygowania, redukcji. Akceptacja to także dostrzeganie uzdolnień i właściwości dodatnich, oraz podjęcie pracy w celu ich rozwijania i doskonalenia<sup>19</sup>.

**Opieka nad dzieckiem jest** kolejnym miernikiem jakości miłości rodziców do dziecka. Kochając je, troszczą się o nie aż do osiągnięcia pełnej dojrzałości. Interesują się problemami dziecka, współdziałając z nim w rozwiązywaniu ich w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne ze względu na wiek dziecka i poziom jego rozwoju. Opieka rodziców polega na chronieniu dziecka tak długo, dopóki nie jest ono dojrzałe do rozwiązywania swoich problemów<sup>20</sup>.

**Zaspokajanie potrzeb dziecka** polega nie tylko na ich poznaniu i zaspokajaniu, ale także na zachowaniu równowagi między poszczególnymi potrzebami. Rozsądna miłość to nade wszystko wła-

ściwy sposób troszczenia się o równomierny, harmonijny rozwój wszystkich potrzeb dziecka: biologicznych, psychicznych i społecznych, a także materialnych, poznawczych, emocjonalnych i moralnych. Rodzice dbają o to, aby w wytwarzającej się u dziecka hierarchii potrzeb na plan pierwszy wysuwały się potrzeby wyższe: intelektualne, społeczne oraz moralne<sup>21</sup>.

**Stawianie dziecku wymagań** powinno odbywać się zgodnie z możliwościami dziecka. Znając dobrze swoje dziecko, pozostając z nim w bliskim kontakcie, rodzice wiedzą, jakie są jego możliwo-

ści i czego mogą od niego oczekiwać. Mogą więc dostosować poziom wymagań stawianych dziecku, dbając o to, by nie były one nadmiernie wygórowane, ale nie były też zbyt niskie. Obserwując sposób, w jaki dziecko realizuje stawiane im wymagania, rodzice modyfikują ich poziom, nadając odpowiedni kierunek, by z czasem ono samo nauczyło się określać wymagania w stosunku do siebie, kształtując własną osobowość i charakter<sup>22</sup>.

**Więź uczuciowa z dzieckiem**, więź emocjonalna pomiędzy rodzicami a dzieckiem, jest zazwyczaj bardzo silna. Sposób okazywania uczuć rodziców względem dzieci jest uzależniony od ich indywidualnych potrzeb i właściwości. Obdarzane miłością, dziecko uczy się miłości i obdarowywania innych. U dziecka kochanego rozwój emocjonalny rozwija się prawidłowo<sup>23</sup>.

Miłość rodzicielska obejmuje cały szereg uczuć, sądów, przekonań, pragnień i dążeń, a także działań. Każdą miłość rodzicielską powinien charakteryzować trwały stosunek matki i ojca względem dziecka. Ten bardzo ważny czynnik ma wpływ na kształtowanie się cech psychicznych dziecka<sup>24</sup>.

Warunkiem osiągnięcia sukcesów wychowawczych jest stworzenie dzieciom klimatu bezpieczeństwa, zaufania i radości w kontekście miłości. Proces wychowawczy w rodzinie odbywa się na różnych płaszczyznach, a głównym wyznacznikiem wychowania jest przygotowanie młodego pokolenia do odpowiedzialnego i rozumnego dalszego życia.

Jednym z celów, jakie powinni sobie wyznaczyć rodzice, powinno być kształtowanie dojrzałego myślenia, a także

**Warunkiem osiągnięcia sukcesów wychowawczych jest stworzenie dzieciom klimatu bezpieczeństwa, zaufania i radości w kontekście miłości.**

**Rodzina, jako grupa wychowawcza, staje się dla dziecka szkołą kształcenia charakteru i uczuć, aspiracji i dążeń.**



miłości, bo dojrzała miłość to decyzja troski o czyjeś dobro. Jest to umiejętność takiego dobierania słów i czynów, które pomagają drugiemu człowiekowi stać się najpiękniejszą wersją samego siebie. Dojrzała miłość jest miłością wychowującą, czyli dostosowaną do potrzeb i zachowań danej osoby<sup>25</sup>.

Przychodząc na świat, każde dziecko przypomina czystą kartkę. Dopiero wychowanie i rozwój cech charakteru zdecydują, jaką treścią zapisze się jego życie. Każdy człowiek staje się tym, czym go osobiste postępowanie oraz wychowanie uczyni<sup>26</sup>.

Elżbieta Uchmanowicz

**ELŻBIETA UCHMANOWICZ** – doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych

#### PRZYPISY:

1. F. Adamski, *Rodzina*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Tom V, Warszawa 2006, s. 306.
2. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1972, s. 82.
3. A. M. de Tchorzewski, *Wychowanie – jego właściwości*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Tom VII, Warszawa 2008, s. 318.
4. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 450.
5. H. Izdebska, *Rodzina i jej funkcja wychowawcza*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna* (red. W. Pomykało), Warszawa 1997, s. 699.
6. E. Wysocka, *Osobowość*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Tom III, Warszawa 2004, s. 938.
7. J. Maciaszkowa, *O współżyciu w rodzinie*, Warszawa 1980, s. 10-11.
8. Tamże, s. 12.
9. H. Izdebska, op. cit., s. 699.
10. Tamże.
11. J. Maciaszkowa, op. cit., s. 13-14.
12. H. Izdebska, op. cit., s. 699.
13. H. Filipczuk, *Jak rozumnie kochać dziecko*, Warszawa 1976, s. 4-6.
14. Jan Paweł II, *O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, KD, Częstochowa 1982, s. 58.
15. H. Filipczuk, *Jak rozumnie kochać dziecko*, Warszawa 1976, s. 57.
16. Tamże, s. 57-72.
17. Tamże, s. 57-58.
18. Tamże, s. 59-60.
19. Tamże, s. 61-62.
20. Tamże, s. 65-67.
21. Tamże, s. 67-70.
22. Tamże, s. 71-72.
23. Tamże, s. 72-78.
24. Tamże, s. 5-6.
25. Ks. M. Dziewiecki, *Wychowanie w rodzinie*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/wychowanie\\_w\\_rodz.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/wychowanie_w_rodz.html)
26. Ks. J. Zimny, *Troska o dobre wychowanie – czyli jakie?*, <http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk7/art14.pdf>

Warszawa, 4 lutego 2014 r.

# Stanowisko

**Uczestnicy konferencji\* odbywającej się w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej dnia 4 lutego br. pt.**

**„Ratyfikacja Konwencji Rady Europy o przemyśle wobec kobiet – następstwa dla jednostki, społeczeństwa i państwa”**

**przyjmują następujące stanowisko.**

Doceniając znaczenie i konieczność zapobiegania i przeciwdziałania przemocy wobec dzieci, kobiet i mężczyzn stwierdzamy:

- problematyka przeciwdziałania przemocy domowej jest już przedmiotem rozbudowanej regulacji ustawowej w Polsce. Nie istnieją obecnie jakiegokolwiek względy prawne czy społeczne, które usprawiedliwiałyby przyjęcie kolejnej regulacji w tej mierze;
- Konwencja nie jest bezstronna światopoglądowo i jej ratyfikacja naruszała art. 25 ust. 2 Konstytucji, zaś sposób rozumienia płci, który Konwencja narzuca, wprowadzałaby zamęt do polskiego systemu prawnego, zwłaszcza w zakresie prawa rodzinnego;
- Konwencja zbudowana jest na aksjologii, która w istotnych punktach kłóci się z aksjologią Konstytucji RP, uznając, afirmowane w ustawie zasadniczej, tradycję, dorobek cywilizacyjny, rodzinę, ojcostwo i macierzyństwo za potencjalne źródło opresji, które winno być przedmiotem wykorzenia;
- Konwencja przewiduje wprowadzenie do programów nauczania treści, które są w społeczeństwie jednoznacznie nieakceptowane (m.in. nauczanie o niestereotypowych rolach płciowych) i tym samym sprzeczne z art. 48 ust. 1 Konstytucji, przyznającym rodzicom decydujący wpływ na kształt edukacji ich dzieci;
- przyjęcie Konwencji będzie generować znaczne obciążenia finansowe państwa, których ponoszenie nie jest uzasadnione, bowiem konwencja nie wnosi nowych rozwiązań prawnych mogących ograniczyć przemoc domową, a jedynie nadaje istniejącym rozwiązaniom tożsamość ideową, sprzeczną z art. 13 Konstytucji;
- Konwencja, poprzez system monitorowania jej realizacji, tworzy mechanizm mogący służyć wywieraniu międzynarodowego nacisku na Rzeczpospolitą w kierunku akceptacji rozwiązań nacechowanych ideologicznie.

**Mając powyższe na uwadze, sprzeciwiamy się ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.**

Członkowie Parlamentarnego Zespołu na Rzecz Ochrony Życia i Rodziny

\* Konferencja została zorganizowana przez Parlamentarny Zespół na Rzecz Ochrony Życia i Rodziny przy współpracy Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

# Trudności

## w wychowaniu dzieci i młodzieży



„Człowiek powstaje i przebywa w rodzinie. Z tego względu rodzina jest przede wszystkim wzajemną obecnością ojca, matki i dziecka”<sup>1</sup>. To właśnie w rodzinie w ogromnej większości odbywa się proces wychowania i socjalizacji dzieci i młodzieży.

Fot. www.pikabay.com

### Przyczyny trudności wychowawczych

**Czynniki wewnętrzne**, powodujące uszkodzenie układu nerwowego, a w konsekwencji zaburzenia rozwoju i trudności wychowawcze. Dzieli się je na podgrupy w zależności od czasu ich zaistnienia.

Trudności warunkowane czynnikami endogennymi powodującymi zaburzenia układu nerwowego mają zróżnicowany charakter. Najczęściej wywołują one niedorozwój umysłowy, nadpobudliwość nerwową, nadmierną ruchliwość lub zahamowanie. Zaburzenia te są zwykle uporczywe, ale nie zawsze nieodwracalne, niezbędna jest w tych warunkach interwencja lekarza. Czynniki endogenne uzyskują dobre warunki do rozwoju w okresie przemian i niepewności bytu. Czas transformacji ustrojowej w Polsce był właśnie takim okresem ciągłej niepewności jutra i wzmożonej, troski o byt materialny.

**Czynniki zewnętrzne**, polegające na szkodliwym wpływie otoczenia i wadliwym oddziaływaniu wychowawczym. Składają się na nie:

- ułomne funkcjonowanie rodziny,
- błędy i niedociągnięcia wychowawcze,
- negatywny wpływ środowiska rówieśników<sup>3</sup>.

Błędy w funkcjonowaniu rodziny mogą mieć różny stopień nasilenia, od sporadycznych niewłaściwych reakcji wobec dziecka, do zupełnego braku opieki. Chodzi tu nie tylko o zaniedbania związane z materialnym zabezpieczeniem dziecka, ale także o brak zaspokojenia jego potrzeb psychicznych. Rodzina powinna dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa przez okazywanie mu, że jest chciane, kochane i potrzebne<sup>4</sup>.

We współczesnych rodzinach procent dzieci pozbawionych opieki jest coraz większy. Oprócz zaniedbania i braku zainteresowania dzieckiem wyróżnia się jeszcze inne negatywne zachowania ro-

dziców, które można zgrupować w pewne typy wychowania<sup>5</sup>.

**Wychowanie autokratyczne** polega na tym, że rodzice kierują się własnymi potrzebami i ambicjami, nie licząc się z potrzebami i możliwościami dziecka. Jest ono traktowane jak przedmiot, stawia mu się wysokie wymagania i rygorystycznie je egzekwuje (kary i zastraszania). Dziecko nie mogąc sprostać tym wymaganiom, pozbawione swobody, zaczyna szukać sposobów uniknięcia niekorzystnych warunków. W zależności od właściwości psychicznych dziecka pojawia się bądź bunt w postaci reakcji agresywnych, nieposłuszeństwo, bądź zachowanie umożliwiające ucieczkę (kłamstwo, ucieczki z domu). Te negatywne reakcje w stopniu szczególnie nasilonym występują w okresie dorastania dzieci, które czują się dorosłe i niezależne. Rodzice despotyczni nie doceniają tych zmian, nie szanują indywidualności, własnych celów i upodobań

dorastających dzieci, doprowadzając do napięć i konfliktów. Zostają zerwane lub ograniczone więzi między rodzicami i dziećmi, rodzice tracą autorytet i możliwości wpływu na własne dzieci<sup>6</sup>.

**Styl nadmiernie opiekuńczy** występuje zwłaszcza wobec dzieci pierwotnych, jedynaków, bardzo długo oczekiwanych lub słabych i chorowitych we

gdy rodzice przypominają sobie o swoich obowiązkach i zaczynają nadrabiać wychowawcze zaległości, stosując nagle tresurę i ograniczenia<sup>8</sup>. Nadmierna koncentracja na dziecku może powodować u niego reakcje określane jako nerwicowe, natomiast nadmierny dystans uczuciowy sprzyja powstawaniu cech psychopatycznych.

nej ocenie. W podobnej sytuacji znajduje się uczeń, którego kryteria ocen są niezgodne z kryteriami stawianymi przez nauczyciela<sup>9</sup>.

Do zewnętrznych przyczyn trudności wychowawczych należą **negatywne wpływy środowiska rówieśniczego**. Grupa rówieśnicza jest bardzo istotnym czynnikiem rozwoju dziecka, zwłaszcza

społecznego. Uczestnictwo w życiu grupowym daje możliwość zaspokojenia potrzeb afiliacyjnych, kontaktów społecznych, uznania i znaczenia. Z wiekiem w miarę rozluźniania się kontaktów z dorosłymi grupa staje się coraz ważniejsza i coraz bardziej potrzebna. Chcąc przynależeć do grupy, dziecko musi dostosować się do norm i zwyczajów, jakie w niej panują. Zależność ta warunkuje wpływ grupy na jednostkę. Jest ona tym większa, im bardziej dziecko jest wyizolowane i nie znajduje oparcia w innych grupach lub środowisku dorosłych. W takich warunkach najczęściej dochodzi do powstania trudności wychowawczych.

Powstawaniu trudności wychowawczych w środowisku szkolnym sprzyjają m.in.:

1) niedostatki organizacyjne, dotyczące systemu szkolnego, programów nauczania i podręczników:

- nadmierne przeładowanie programu nauczania, któremu sprostać tylko mogą uczniowie najzdolniejsi lub osoby mogące liczyć na specjalną pomoc ze strony domowników czy korepetytorów,
- podręczniki pisane przez fachowców, lecz nie liczące się ze sposobem myślenia i uzdolnieniami uczniów, jak również ich zainteresowaniami i upodobaniami,
- zbyt liczne klasy i szkoły, do których uczęszcza ponad tysiąc uczniów, wskutek czego nie stanowią one zwartej społeczności, charakterystycznych dla szkół małych,
- duża liczba lekcji prowadzonych w warunkach klasowo-lekcyjnych, które nie uwzględniają w wystarczającym stopniu psychospołecznych potrzeb dzieci i młodzieży,



Fot. www.plakabay.com

Oprócz domu i najbliższych w procesie wychowania biorą udział inne organizacje, m.in. szkoła i Kościół. We współczesnym świecie coraz trudniej przebiega okres wychowawczy, nieustanna rywalizacja pomiędzy dziećmi i rodzicami nie sprzyja prawidłowemu rozwojowi młodego człowieka<sup>2</sup>.

wczesnym dzieciństwie. Postawa ta przejawia się w nadmiernej troskliwości, wyręczaniu dziecka w czynnościach, które samo z powodzeniem może wykonać, w izolowaniu przed rówieśnikami w obawie przed złym wpływem, w podejmowaniu za dziecko decyzji, do których zdaniem rodziców nie jest zdolne. Sprzyja to kształtowaniu niesamodzielności, bierności i lęklności, dziecko jest niezadowolone, ma gorsze kontakty z innymi dziećmi. Inne zachowania wynikające z takiej postawy rodzicielskiej może wywołać u dziecka zachowanie typu „rozpieszczone dziecko” – nadmierna pewność siebie, poczucie większej wartości, zuchwalstwo, zarozumiałość, awanturowanie się, nastawienie egoistyczne i wygórowane wymagania względem swoich rodziców<sup>7</sup>.

**Styl liberalny** jest bliski pozbawienia opieki, gdy dziecko jest zdane na siebie i wszystko mu wolno. Często wiąże się też z niekonsekwencją wychowawczą,

## Środowisko szkolne

Kolejna grupa środowiskowych przyczyn trudności wychowawczych to **niedociągnięcia i błędy wychowawcze szkoły**. Błędy wychowawcze nauczycieli można grupować analogicznie do niewłaściwych postaw rodzicielskich: wychowawca może być autokratyczny, może w ogóle nie zajmować się uczniami i może być niekonsekwentny.

W domu dla odpowiedniego funkcjonowania dziecka niezbędne jest zaspokojenie potrzeb uczuciowych. W szkole dziecko oczekuje zdobycia znaczenia i uznania. Funkcjonując w gronie rówieśników może się z nimi porównywać i ma szansę zdobycia pozycji i znaczenia w grupie. To, czy oczekiwania te zostaną zaspokojone, zależy w znacznym stopniu od zachowania nauczyciela wobec uczniów. Stawianie nadmiernych wymagań powoduje, że jest ono przez nauczyciela krytykowane i poddawane negatyw-



Problemy wychowawcze narastają stopniowo, na tle określonych warunków. Mogą mieć charakter subiektywny, gdy tkwią w samym człowieku, w jego właściwościach umysłowych lub fizjologicznych. Mogą mieć również charakter obiektywny, gdy znajdują się poza człowiekiem.

■ znikoma liczba lekcji przeznaczonych na wychowanie fizyczne i zajęcia techniki;

2) przyczyny psychologiczno-społeczne: nieznanomość ucznia przez nauczyciela, zaniżone oczekiwania nauczyciela wobec ucznia i niska jego pozycja społeczna w klasie szkolnej;

3) przyczyny pedagogiczne, polegające na tym, że zbyt mało uwagi przywiązuje się do wyrabiania w uczniach pozytywnej motywacji uczenia się. Znajduje to szczególny wyraz w przymuszaniu uczniów do nauki szkolnej za pomocą różnych sankcji, gróźb, nakazów i poleceń<sup>10</sup>.

Poza trudnościami wychowawczymi występującymi w środowisku rodzinnym i szkolnym, pojawiają się też przyczyny psychiczne lub organiczne, nazywane **przyczynami tkwiącymi w uczniu**. Zalicza się do nich: czynniki genetyczne, cechy związane z funkcjonowaniem systemu nerwowego, uwarunkowania endokrynologiczne, konstrukcję fizyczną, warunki klimatyczne i porę roku. Jednak najczęściej przyczyny trudności wychowawczych tkwią w środowisku, które nie zaspokaja podstawowych potrzeb dziecka, stawia zbyt wysokie wymagania w stosunku do jego możliwości rozwojowych, dostarcza negatywnych wzorów postępowania itp.<sup>11</sup>



Czas przemian ustrojowych w Polsce spowodował wiele nieoczekiwanych i brzemiennych zmian w wychowaniu i sytuacji wpływu na dziecko. Rozwijająca się wolność gospodarcza i społeczna zachwiała także sposobem wychowawczym, który realizowany był przez lata przed transformacją. Wygoda, konsumpcyjne życie i niepewność społeczna wpłynęły na zmniejszenie dzietności rodzin. Ważniejsze niż ognisko domowe stały się kariera, praca, dobry zarobek czy ekskluzywny wypoczynek. Dziecko stało się pewnym ciężarem, z którego zrezygnowano dość łatwo i skutecznie. Pogląd ten spowodował ujemny przyrost naturalny i spadek liczby mieszkańców Polski, np. w 2003 r. o 14,1 tys. osób<sup>12</sup>.

Następną sprawą są rozluźniające się więzy rodzinne. To też efekt przemian społecznych w Polsce, gdzie jedną z najistotniejszych wartości jest wolność traktowana jako absolutna swoboda. W wyniku tego cały system rodzinny w RP uległ zachwianiu i w sposób ekspansywny zostały wzmocnione trudności wychowawcze rodziców i pedagogów. Młody człowiek potrzebuje autorytetu, na którym mógłby się wzorować, ale z drugiej strony niezwykle intensywnie i krytycznie obserwuje otaczający go świat. Świat, w którym żyjemy, wciąż neguje autorytety, szukając

w nich „pęknięć”<sup>13</sup>, tymczasem dziś młodemu człowiekowi w okresie trudnych przemian społecznych potrzebny jest ktoś, kto będzie oparciem, wzorem i gwarancją stabilizacji w codziennej egzystencji.

ks. Sławomir Bednarski

**KS. SŁAWOMIR BEDNARSKI** – doktorant UJPII w Krakowie, katecheta w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleszczowie

#### PRZYPISY:

1. M. Gogacz, *Kościół moim domem*, Wyd. „Navo”, Warszawa 1999, s. 231.
2. E. Gurba, *Czy mnie jeszcze kochasz?*, „List” 2010, nr 5, s. 10,21.
3. Por. Z. Wiatrowski, *Dorastanie, dorosłość i starość człowieka w kontekście działalności i kariery zawodowej*, Wyd. Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Radom 2009, s. 17, ISBN 978-83-7204-762-5.
4. Tamże.
5. Por. E. Ziemierowska, *Jak radzić sobie z agresją i przemocą. Niezbędnik nauczyciela*, Wyd. „Profile”, Warszawa 2006, s. 6.
6. E. Gurba, *Czy mnie...* dz. cyt., s. 15.
7. B. Białecka, *Rodzic – nadopiekuńczy czy beztrojski?*, [www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/pk-200935-beztroska.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/pk-200935-beztroska.html) z dnia 25.05.2010.
8. Tamże.
9. Por. E. Gurba, *Czy mnie...* dz. cyt., s. 16-17.
10. Por. Z. Wiatrowski, *Dorastanie, dorosłość...* dz. cyt., s. 20-22.
11. K. Szwarlik, *Idealny wychowawca*, Wyd. „Niedziela”, Częstochowa 1997, s. 7-8.
12. *Świat w liczbach*, Wyd. Literat, Toruń 2007, s. 140.
13. K. Szwarlik, *Idealny...* dz. cyt., s. 8.



# Patologia w szkole ma się dobrze

Informacje o szczególnie drastycznych wynaturzeniach w szkole powinny być komentowane w duchu preambuły obowiązującej Ustawy Oświatowej – w kategoriach etyczno-moralnych, zgodnych z chrześcijańskim systemem wartości i uniwersalnymi zasadami etyki. W tych sytuacjach, ze strony autorytetów przyznających się do chrześcijańskich korzeni, należałoby oczekiwać precyzyjnych ocen zawierających aspekty winy i kary wraz z szerokim, merytorycznym ich uzasadnieniem. Na takie diagnozy oczekują rodzice, kadra pedagogiczna, uczniowie i wszyscy, którym na sercu leży dobro naszej młodzieży.

A jak jest obecnie? Pokazywanie przez telewizję nakładania przez łobuzów kosza na śmieci na głowę nauczyciela upokarza stan nauczycielski i przysparza satysfakcji sprawcom tego groźnego incydentu. W społeczeństwie utrwała się wyraźne, choć wydaje się niezamierzone wrażenie, że w dalszym ciągu panuje „pogoda” zachęcająca do dalszych podobnych „wyczynów”.

Głównym efektem dyskusji będącej odpowiedzią na samobójstwo upadlanej przez rozpasanych kolegów gimnazjalistki (Gdańsk) były działania ukierunkowane na maksymalnie łagodne potraktowanie sprawców tego skandalu obyczajowego. Dziwię się ogromnemu zaangażowaniu strażników dobrego samopoczucia uczniów „pokrzywdzonych” przez „okrutne prawo”, życząc naszemu społeczeństwu pojawienia się równie zdeterminowanych i żarliwych obrońców demoralizowanej, znakomitej większości uczniów, którym się również w ten sposób bardzo utrudnia dostęp do wiedzy.

Uznając, że zwiększenie dyscypliny w szkołach staje się dzisiaj absolutną koniecznością, uważam, że znacznie ważniejszą sprawą jest zrewidowanie dotychczasowej filozofii wychowania w polskiej szkole, w której np. nie obowiązuje jednolity, uwzględniający kategorie wiekowe uczniów i specyfikę danej placówki oświatowej – kodeks ucznia. To właśnie w nim powinny być zawarte zasady reagowania na szczególnie drastyczne wybyki uczniów. Należy również zwrócić szczególną uwagę na zrewidowanie graniczącej z obłudą dbałości o zapewnienie źle pojmowanej dorosłości, bezstresowości i posuniętej do granic absurdu tolerancji wobec złego zachowania ucznia.

*Ferdynand Froissart*

**DR FERDYNAND FROISSART** – wieloletni nauczyciel, wicekurator gdańskiej oświaty w latach 1990–1996, przewodniczący Kapituły Promowania Wzorowych Rodzin w archidiecezji gdańskiej

## W klimacie dojrzałych więzi

Rozpoczęta przed kilkunastu laty reforma systemu szkolnego ma pomóc szkołom w skuteczniejszym niż dotąd oddziaływaniu wychowawczym. Jednym z ważnych narzędzi w tej dziedzinie są opracowywane co roku szkolne programy wychowawcze, a także poszerzona współpraca nauczycieli z rodzicami oraz pedagogami i psychologami szkolnymi. Mimo tych korzystnych trendów obserwujemy poważne przejawy kryzysu wychowawczego polskiej szkoły. Spada dyscyplina wśród uczniów. Coraz częściej w rażący sposób jest naruszany regulamin szkoły. Rośnie fala agresji i przemocy wśród dzieci i młodzieży. W wielu przypadkach szkoła staje się miejscem inicjacji alkoholowej, narkotykowej czy nikotynowej. Zdarza się nawet, że środowisko szkolne okazuje się źródłem demoralizacji i miejscem powstawania grup przestępczych. Nauczyciele zaczynają się bać swoich wychowanków i bywają przez nich zastraszeni. W polskich szkołach zauważamy coraz więcej niepokojących zachowań, które byłyby wręcz niewyobrażalne jeszcze kilka lat temu. Wielu nauczycieli czuje bezradność w tej sytuacji, a rodzice problematycznych uczniów sami zwykle przeżywają jeszcze głębszy kryzys niż ich synowie czy córki. W konsekwencji wychowankowie przełamują kolejne granice w nie-subordynacji, czasem nawet szantażują pedagogów, czując się bezkarni. Prowadzi to do tworzenia na terenie szkół patologicznych subkultur, do przestępczości i demoralizacji. Jeśli proces ten nie zostanie przerwany, to w nielicznych prywatnych szkołach elitarnych będzie panować dyscyplina i wysoki poziom nauczania, a w pozostałych szkołach będzie się pogłębiać chaos i anarchia. Może dojść do tego, że w tych szkołach prowadzenie zajęć możliwe będzie tylko pod nadzorem policji.

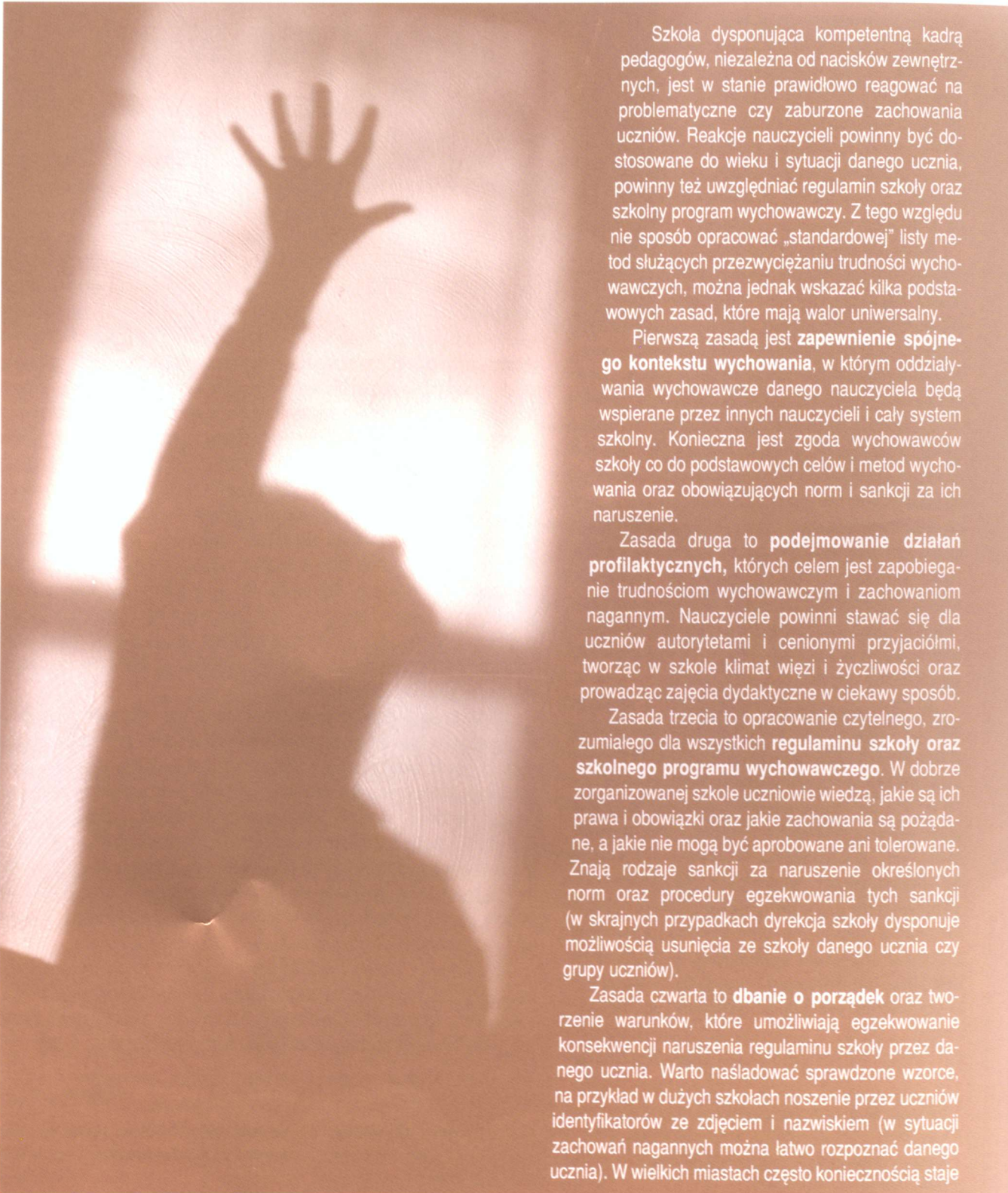
W tej sytuacji konieczne jest zerwanie z dotychczasową biernością wychowawców oraz tendencją do tolerowania w szkole zachowań zaburzonych, a nawet patologicznych. Potrzebna jest współpraca całego grona pedagogicznego oraz personelu pomocniczego (czasem woźny więcej wie o poszczególnych uczniach, albo pierwszy doświadcza agresywności czy innych zaburzonych zachowań z ich strony), stawianie jasnych wymagań regulaminowych i stanowcze ich egzekwowanie (łącznie z pozostawianiem na drugi rok w tej samej klasie lub usunięciem ze szkoły), ochrona procesu wychowawczego przed naciskami ideologicznymi i politycznymi, z aktywnym promowaniem pozytywnych postaci i wzorców zachowań.

Wychowawcy muszą odzyskać świadomość, że szkoła nie jest właściwym miejscem na terapię czy resocjalizację. Zadanie to spoczywa na innych instytucjach. Właściwie zorganizowana szkoła to miejsce, które sprzyja osiągnięciu sukcesów dydaktycznych w klimacie dojrzałych więzi społecznych.

*ks. Marek Dziewiecki*

**KS. DR MAREK DZIEWIECKI** – adiunkt Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, psycholog i duszpasterz, autor publikacji z zakresu psychologii wychowania i pedagogiki

# Przewycięzanie trudności wychowawczych



Szkola dysponująca kompetentną kadrą pedagogów, niezależna od nacisków zewnętrznych, jest w stanie prawidłowo reagować na problematyczne czy zaburzone zachowania uczniów. Reakcje nauczycieli powinny być dostosowane do wieku i sytuacji danego ucznia, powinny też uwzględniać regulamin szkoły oraz szkolny program wychowawczy. Z tego względu nie sposób opracować „standardowej” listy metod służących przewycięzaniu trudności wychowawczych, można jednak wskazać kilka podstawowych zasad, które mają walor uniwersalny.

Pierwszą zasadą jest **zapewnienie spójnego kontekstu wychowania**, w którym oddziaływania wychowawcze danego nauczyciela będą wspierane przez innych nauczycieli i cały system szkolny. Konieczna jest zgoda wychowawców szkoły co do podstawowych celów i metod wychowania oraz obowiązujących norm i sankcji za ich naruszenie.

Zasada druga to **podejmowanie działań profilaktycznych**, których celem jest zapobieganie trudnościom wychowawczym i zachowaniom nagannym. Nauczyciele powinni stawać się dla uczniów autorytetami i cenionymi przyjaciółmi, tworząc w szkole klimat więzi i życzliwości oraz prowadząc zajęcia dydaktyczne w ciekawy sposób.

Zasada trzecia to opracowanie czytelnego, zrozumiałego dla wszystkich **regulaminu szkoły oraz szkolnego programu wychowawczego**. W dobrze zorganizowanej szkole uczniowie wiedzą, jakie są ich prawa i obowiązki oraz jakie zachowania są pożądane, a jakie nie mogą być aprobowane ani tolerowane. Znąją rodzaje sankcji za naruszenie określonych norm oraz procedury egzekwowania tych sankcji (w skrajnych przypadkach dyrekcja szkoły dysponuje możliwością usunięcia ze szkoły danego ucznia czy grupy uczniów).

Zasada czwarta to **dbanie o porządek** oraz tworzenie warunków, które umożliwiają egzekwowanie konsekwencji naruszenia regulaminu szkoły przez danego ucznia. Warto naśladować sprawdzone wzorce, na przykład w dużych szkołach noszenie przez uczniów identyfikatorów ze zdjęciem i nazwiskiem (w sytuacji zachowań nagannych można łatwo rozpoznać danego ucznia). W wielkich miastach często koniecznością staje





się zamykanie szkoły w czasie zajęć, aby nikt postronny (np. dealer narkotyków czy złodziej) nie mógł do niej wejść.

Piąta zasada polega na **egzekwowaniu konsekwencji zachowań nagannych** ze strony uczniów. Egzekwowanie konsekwencji powinno być proporcjonalne do popełnionego wykroczenia, a jednocześnie stanowcze i nieuchronne. Dyrektor jednego z gimnazjów wprowadził zasadę, że jeśli ktoś z nauczycieli stwierdzi pojawienie się kogoś obcego podczas dyskoteki szkolnej, to zabawa zostanie natychmiast przerwana i odwołane będą wszystkie dyskoteki do końca danego roku szkolnego. Kiedy w zeszłym roku już pierwsza dyskoteka została odwołana z powodów dyscyplinarnych i dyrektor nie pozwolił na zorganizowanie żadnej następnej, to w tym roku sami uczniowie pilnują respektowania norm ustalonych przez radę pedagogiczną.

W sytuacjach skrajnych (np. pojawienie się w szkole narkotyków, przemocy wśród uczniów czy kradzieży) należy wezwać policję. W niemieckich szkołach w przypadku poważnego naruszenia regulaminu uczeń otrzymuje zakaz wstępu do szkoły na dzień czy dwa. Jeśli nie zmienia swego postępowania, zakaz przedłuża się na tydzień, a kolejnym krokiem jest usunięcie tego ucznia ze szkoły. Oczywiście o każdym posunięciu szkoły są informowani (na piśmie i telefonicznie) rodzice ucznia i pouczeni o kolejnych sankcjach, jeśli zachowanie ich syna czy córki nie ulegnie poprawie.

Odpowiedzialne i realistyczne wychowanie wymaga stosowania zasady „zero tolerancji” dla wszelkich zachowań, które są naruszeniem regulaminu szkoły. Lekceważenie choćby niewielkiego błędu wychowanka sprawia, że jego następny błąd będzie znacznie większy. Nauczyciel dojrzały i kompetentny nigdy nie powoduje cierpienia czy stresu, którego uczeń nie zawinił. Rozumie jednak, że wychowanek może uczyć się na własnych błędach tylko wtedy, gdy ponosi konsekwencje swoich nieodpowiedzialnych zachowań.

Zasada szósta to **udzielanie pomocy uczniom**, którzy sprawiają trudności wychowawcze. Brak dyscypliny, przeszkadzanie w zajęciach, zachowania zaburzone i agresywne, sięganie po papierosy, alkohol czy narkotyk to przejawy poważnych problemów psychicznych, moralnych czy społecznych, których wychowanek doświadcza w domu rodzinnym, w szkole, w grupie rówieśniczej czy w kontakcie z samym sobą. Uczeń agresywny i stosujący przemoc wobec kolegów sam potrzebuje pomocy. Zadaniem pedagogów jest zatem nie tylko eliminowanie niewłaściwych zachowań danego ucznia, ale także szukanie i eliminowanie przyczyn tego typu zachowań. Zwykle wymaga to współpracy z rodzicami tego ucznia oraz z określonymi instytucjami, np. z opieką społeczną, kuratorem, policją, ruchami samopomocy, terapeutą uzależnień, parafią, świetlicami socjoterapeutycznymi itp.

ks. Marek Dziewiecki

**KS. DR MAREK DZIEWIECKI** – adiunkt Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, psycholog i duszpasterz, autor publikacji z zakresu psychologii wychowania i pedagogiki

# Niebezpieczne trendy

Czy w szkole są problemy wychowawcze? Niektórzy powiedzą: nie ma, bo szkoła ma się zajmować edukacją, a nie wychowaniem. Czyżby? Przecież nauczając, wychowujemy. Nie jest i nie może być inaczej. Ważna jest więc batalia o to, czego naucza się w polskiej szkole, szczególnie jeśli chodzi o przedmiot, który w swojej nazwie ma słowo „wychowanie” – Przedmiot „Wychowanie do życia w rodzinie” dążeniem niektórych ugrupowań i organizacji ma być zamieniony na „Wiedzę o seksualności człowieka”. Jednak taki przedmiot nie będzie dostarczał tylko wiedzy, ale będzie też „wychowywał”. Zapewne nie tak, jakbyśmy chcieli. Do czego może „wychować” nauczanie masturbacji we wczesnym dzieciństwie, korzystania z mediów w celu pobudzenia seksualnego czy też tłumaczenie ośmiolatkom, czym jest orgazm i jak się go osiąga? A tego właśnie miałyby być uczone dzieci w polskiej szkole, i to obowiązkowo, jeśli zaczęłyby obowiązywać zalecone przez WHO „Standardy edukacji seksualnej w Europie” (przekazane Polsce w czerwcu 2013 roku).

Pierwszymi wychowawcami dziecka zawsze są i powinni pozostać rodzice. To oni powinni decydować o tym, czego i jak uczy się ich dziecko. Nowy projekt ustawy (zgłoszony przez partię Twój Ruch) chce odebrać rodzicom te prawa. Jeśli bowiem ma to być przedmiot obowiązkowy, rodzice będą musieli posyłać dzieci na takie zajęcia.

Dlaczego o tym piszę? Przecież jeszcze tego problemu w szkole nie ma! Owszem, jeszcze nie ma, ale pojawi się, jeśli zabraknie nam świadomości i woli walki o to, czego uczy się dzieci i młodzież w polskiej szkole. Ciągle mam wrażenie, że ta świadomość, zarówno ze strony rodziców jak i nauczycieli, jest zbyt mała.

W każdej szkole istnieje program wychowawczy, na który rodzice powinni mieć wpływ i powinni go znać. Może dyskusja nad takim programem będzie dobrym początkiem współpracy na polu wychowawczym? Pora wspólnie ustalać programy wychowawcze oparte na trwałych wartościach, stawiające dzieciom określone wymagania. Sprawa dogadania się rodziców i nauczycieli jest najważniejsza, zarówno w odniesieniu do projektu ustawy o wprowadzeniu do szkoły przedmiotu „wiedza o życiu seksualnym człowieka”, jak i wszelkich problemów wychowawczych, które pojawiają się w szkole.

s. M. Urszula Klusek SAC

**S. M. URSZULA KLUSEK** – pallotynka, wieloletnia katechetka. Autorka artykułów i książek dla dzieci, rodziców, katechetów i nauczycieli. Prowadzi spotkania dotyczące współczesnych zagrożeń w wychowaniu i rozwoju dzieci

# SPRAWA NIE JEST BŁAHA

**W** ostatnich miesiącach często pojawia się w mediach tematyka gender. Z jednej strony przekonuje się nas, że to kolejny „temat”, który w ramach lekcji tolerancji Polacy muszą „przerobić” w drodze do oświeconej Europy. Z drugiej uświadamia się nam wiele niebezpieczeństw ukrytych pod pięknie brzmiącymi hasłami o wolności i równości społecznej. Jak w tym wszystkim odnajdują się nauczyciele? Czy interesuje ich ten nowy element wychowania?

## Co myślą nauczyciele?

To było kilka lat temu. Po spotkaniu z niemiecką socjolog Gabriele Kuby i zapoznaniu się z tematem gender, postanowiłam podzielić się swymi przemyśleniami z koleżankami nauczycielkami. Okazja nadarzyła się m.in. podczas przerwy w konferencji, w której uczestniczyli przedstawiciele małopolskich szkół. Do kilkunastu osób pijących kawę skierowałam pytanie, co sądzą o gender. Jedna z pań odpowiedziała, że generalnie słowo jest jej znane, ale bliżej nic na ten temat nie wie. Krótko wytłumaczyłam, czym jest ideologia, którą wprowadza się jako naukę na polskie uniwersytety. To wystarczyło, aby moje świeżo poznane koleżanki zaczęły dyskutować. Jedna z nich stanowczo stwierdziła, że na szczęście zbliża się do emerytury i problem już jej nie dotyczy. – Już się tym przejmować nie mam zamiaru – stwierdziła kategorycznie, a gdy zapytałam, czy ma dzieci lub wnuki, zamilkła, po czym szybko zmieniła towarzystwo.

Druga dodała, że z Polakami tak łatwo jak na Zachodzie nie będzie. Przekonywała, że jeśli przetrwalibyśmy zabory, przeżyliśmy okupację hitlerowską oraz czasy PRL-u, to i z ideologią gender sobie

poradzimy. – Młodsze koleżanki zapewne tego nie pamiętają, ale przecież wszyscy wiedzieliśmy, że to się robi na pokaz, a myśli się co innego – mówiła, wspominając akademie z okazji Dnia Kobiet i 1 Maja. To stanowisko

spodobało się wielu słuchaczkom. Zaraz się odezwały, że jeśli nawet nie znają tamtej rzeczywistości z perspektywy nauczycielskiej, to coś pamiętają z czasów bycia uczennicami.

Moje sugestie, że bardzo dużo to nas kosztowało, zbyły milczeniem.

Na koniec odezwała się stosunkowo najmłodsza osoba. – Szkoła to nie miejsce do uprawiania polityki – powiedziała. – Jeśli to jest placówka samorządowa, to do jej zadań należy realizowanie programu i zaleceń organu prowadzącego (domyśliłam się, że to ambitna pani dyrektor). – I co, jeśli przyjdą seksedukatorzy? Otworzy im pani drzwi szkoły? – zapytałam. – Jeśli to będzie polecenie służbowe, to cóż mogę innego zrobić? – odparła. Powiało chłodem. Niestety, przerwa kawowa się skończyła i wróciliśmy na salę konferencyjną.

## Komu służy nieświadomość?

Wspominając te nieoficjalne rozmowy pragnę podkreślić, że jestem jak najdalej od krytyki środowiska, z którym się utożsamiam. Uważam, że polscy nauczyciele wykonują dobrą robotę, pomimo ciągłego uświadamiania im, że są leniwi i za dużo odpoczywają.

Powyższe przykłady rozmów prezentują nauczycielskie podejście do realizowania polityki równości płci w polskich przedszkolach i szkołach. Ta niezajomość tematu bardzo odpowiada pewnym środowiskom, dzięki temu można nauczycielom wiele rzeczy wmówić. Niejedno

przedszkole za uzyskanie funduszy unijnych może zaakceptować realizację projektu, w ramach którego trzeba będzie zorganizować na przykład zajęcia z „przebierania dzieci i uczenia chłopców choćby malowania paznokci”.

Gdy w gronie znajomych mówię o tym, zebrani patrzą na mnie, jakbym spadła z innej planety. – Co w tym złego, że chłopiec nauczy się sprzątać, czy nawet malować paznokcie – pyta mnie młoda mama. Oczywiście, nic. Jednak odpowiedzialni rodzice nauczą swoje dzieci sprzątania, dbania o siebie i wzajemnego szacunku w domu, w rodzinie.

## Co mówi ks. Oko?

Na temat gender wiele mówi i pisze ks. dr Dariusz Oko, udowadniając znajomość tematu. W przeciwieństwie do „przepytujących” go, żeby nie powiedzieć atakujących, zawsze odpowiada na temat, nie daje się zbić z tropu i powtarza, że ideologia gender jest niebezpieczna. W trakcie telewizyjnego programu „Młodzież kontra” (TVP 3; 5 stycznia br.) przekonywał zebranych w studio przedstawicieli młodzieżówek partyjnych różnych opcji, że nie powinno się z gender robić jakiegokolwiek głównej teorii tłumaczącej wszystko.

Gdy pytali, czy to nie jest wymagowany wróg i temat zastępczy upowszechniany przez Kościół, ks. Oko odpowiadał: – Gender próbuje się wprowadzić na wszystkich płaszczyznach, wszystkimi kanałami. I ludzie mogą się tym zarazić. Równocześnie przekonywał: – Dzieci to jest największy skarb, który trzeba chronić. Zwracał też uwagę na fakt, że ateści starający się wprowadzić kolejną ideologię zastosowali szatańską zasadę: „Nie walczyć bezpośrednio z Kościołem, tylko seksualizujcie młodzież, a reszta przyjdzie sama”.

## Do czego zachęca europoseł?

Ale nie tylko Kościół ostrzega przed gender. Do prób upowszechniania tej ideologii w Polsce odniósł się na przykład



Fot. www.photobay.com

prof. Ryszard Legutko, były minister edukacji narodowej, aktualnie europoseł. – Sprawa wcale nie jest blaha – mówił do zebranych na krakowskim spotkaniu z prof. Michaeliem Jonsem (14 grudnia 2013 r.). – Wielu w Polsce ma takie podejście: „Czy to właściwie ma znaczenie? Niech sobie tam gadają jakieś głupoty w tych szkołach”. Tymczasem zauważamy, że Rząd czyni starania, by wprowadzić pewne zmiany, np. zapowiedź minister edukacji J. Kluzik-Rostkowskiej o wdrożeniu edukacji seksualnej, jako alternatywy dla wychowania do życia w rodzinie.

Europoseł podkreślał, że część pieniędzy unijnych przyznawanych na realizację projektów w placówkach oświatowych jest uwarunkowana wprowadzaniem działań genderowych. – Sam znam nauczycieli, którzy opowiadali, że musieli podpisywać jakieś pisma, iż działają na rzecz walki ze stereotypami płciowymi – opowiadał prof. Legutko i przekonywał, że takie sytuacje trzeba nagłaśniać i przeciwko nim protestować.

## A co radzą inni?

Jeśli uważamy, że Polacy „dmuchają na zimne”, to warto zainteresować się wypowiedziami obcokrajowców, np. Gabriele Kuby, czy chociażby wspomnianego już prof. Michaela Jonsa – amerykańskiego pisarza, wykładowcy akademickiego, autora wielu artykułów i książek, w tym światowego bestsellera *Libido dominandi. Seks jako narzędzie kontroli społecznej*. Podczas prezentacji polskiego wydania przestrzegali Polaków przed tą ideologią i związaną z nią seksualizacją dzieci i młodzieży. – Powiem wprost, edukacja seksualna jest formą wojny psychologicznej toczonej przeciwko narodowi polskiemu, aby zniewolić umysłowo Polaków i stworzyć z nich masowy rynek zbytu dla różnego rodzaju kapitalistycznych cwaniaków! – mówił do uczestników krakowskiego spotkania. Pisarz podkreślał, że w naszym kraju jeszcze możemy tę wojnę wygrać.

Myślę, że rodzice, wychowawcy, nauczyciele powinni o tym pamiętać. Warto zatrzymać się nad genderowym elementem wychowania, zastanowić i podjąć świadome działania.

Maria Fortuna-Sudor

**MARIA FORTUNA-SUDOR** – dziennikarka, nauczycielka języka polskiego i wychowania do życia w rodzinie w Gimnazjum nr 35 w Krakowie

# N I E M I E C K I E

## społeczeństwo się

# genderyzuje

Gdziekolwiek spojrzeć: polityka, media, fundacje, aparat sprawiedliwości, gospodarka, szkoła, przedszkola i żłobki, wszędzie gender jest wskaźnikiem postmodernistycznej postępowości, któremu nikt nie może się przeciwstawić bez ryzyka wykluczenia i zniesławienia. (...)

W czasie krótszym niż dwa dziesięciolecia *gender mainstreaming* stał się ideologią panującą, której należy być posłusznym. Kto stawia jakieś pytania, jest pod zarzutem „dyskryminacji” zmuszany do zamilknięcia. Kto z tym nurtem współpracuje, robi karierę, jest nagradzany awansem, pieniędzmi, uczestnictwem we władzy, poparciem medialnym. (...)

Wniosek o plan działań dla zmiany fundamentalnego nastawienia ludności w sferze seksualnej został złożony w Bundestagu jako „Narodowy plan przeciwdziałania homofobii” już w czerwcu 2009 roku przez frakcję Sojusz 90/Zieloni (druk nr 16/13394).

O wsparciu małżeństwa i rodziny, co nakazuje konstytucja, nie ma w powyższej umowie wzmianki. Zamiast tego postuluje się poszerzenie artykułu 3.3 konstytucji o pojęcie orientacji seksualnej jako kryterium dyskryminacji. Jeśli się to uda, będzie można wymuszać prawnie dalsze działania służące obalaniu norm seksualnych – kosztem prawa rodziców do wychowania dzieci i kosztem wolności obywatelskich fundamentalnych dla demokratycznego porządku, a zwłaszcza kosztem wolności religijnej.

### Polityczne wdrażanie ideologii genderowej na przykładzie Niemiec

Współczesna rewolucja kulturowa zaczęła się „na górze”, ale z biegiem czasu zdołała przeniknąć „na dół”, w głębokie struktury społeczeństwa. Oto najważniejsze etapy tego procesu.

- 1985 – Światowa Konferencja ONZ ws. Kobiet w Nairobi: *gender mainstreaming* (GM) zostaje zaproponowany jako strategia polityczna.
- 1995 – Światowa Konferencja ONZ ws. Kobiet w Pekinie: GM zostaje przyjęty jako zasada w ONZ. Pekinśka platforma działania zostaje podpisana przez 189 państw. W tym dokumencie uznaje się „sprawiedliwość płciową” za konstruktywny element demokracji.
- 1999 – W Niemczech GM zostaje, mocą decyzji gabinetowej, uznany za „zasadę przewodnią i zadanie przekrojowe w polityce”.
- 2000 – Utworzenie, także mocą decyzji gabinetowej, międzyministerialnej grupy roboczej ds. GM w Ministerstwie Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży.
- 2001 – Otwarcie instytutu genderowego GISA w Saksonii-Anhalcie.
- 2007 – Projekt rządowy pod nazwą „Aspekty genderowe w kształceniu ustawicznym”, który zakłada GM jako zadanie przekrojowe w kształceniu ustawicznym w całych Niemczech. Przyjęto zarazem strategię finansowania ruchu genderowego.
- 2010 – W zawartej w sierpniu w Düsseldorfie umowie koalicyjnej SDP i Zielonych przyjęto „plan działań przeciwko homofobii”.

Gabriele Kuby, *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Wyd. Homo Dei, Kraków 2013, s. 141-142; 147-149)

We współczesnym świecie pojawił się nowy wymiar agresji, który rozwinął się wraz z nowymi technologiami informatycznymi – cyberprzemoc. Powszechność wirtualnego świata powoduje, że zdjęcie umieszczone na portalu społecznościowym może być obejrzone miliony razy na całym świecie. Jednorazowe działanie przynosi długofalowe skutki.

# Wojna w

Cyberprzemoc różni się od przemocy w realnym świecie tym, że w Internecie akty agresji mogą mieć miejsce w każdym momencie oraz mogą dotyczyć wielu pokoleń, np. dzieci, rodziców, nauczycieli. Takie zachowania prowadzą do swoistej internetowej wojny, której zasięg z każdym dniem staje się coraz większy i coraz bardziej niszczycielski w skutkach (w Polsce przeciętny wiek logowania w sieci wynosi 9 lat). Korzystanie z Internetu staje się normą i wpisane w codzienne życie aktywnością.

## Skala zjawiska

W Europie średnio 93% młodych internautów przynajmniej raz w tygodniu korzysta z sieci, a 60% loguje się codziennie lub prawie każdego dnia. W Polsce wskaźniki te są nieco wyższe: 98% młodych internautów loguje się raz w tygodniu, 74% codziennie, 24% raz lub dwa

ściej wymienianym zagrożeniem w Internecie przez uczestników badania (dzieci i młodzież) w Polsce jest kontaktowanie się w sieci z osobami nieznanymi – 25% (w Europie – 30%). Na drugim miejscu jest ekspozycja młodych internautów na treści potencjalnie szkodliwe, czyli kontakt z niedostosowanymi do wieku stronami internetowymi lub otrzymywanie materiałów z treścią zagrażającą prawidłowemu rozwojowi społecznemu i emocjonalnemu (24% badanych internautów w Polsce i 21% internautów w Europie). 17% polskich internautów otrzymywało wiadomości z podtekstem seksualnym (w Europie – 15%); 15% polskich internautów widziało w sieci treści związane z seksem (w Europie – 14%). Zarówno w Polsce, jak i w Europie, internauci w najmniejszym stopniu byli narażeni na spotkanie w realnym świecie z osobą, którą poznali w sieci oraz na bycie ofiarą prześladowania ze strony innych internautów.

ludzie i która staje się miejscem zaspokojenia podstawowych potrzeb społecznych. Jednak wirtualna przestrzeń może być wykorzystana jako arena do rówieśniczej walki na słowa, obelgi, wyzwiska, może też stanowić podłoże cyberprzemocy. Coraz głośniejsze jest o zachowaniach agresywnych i antyspołecznych, których młodzi internauci są nie tylko ofiarami i świadkami, ale i sprawcami. Ujawnieniu się wrogich zachowań młodych ludzi w Internecie sprzyjają cechy charakterystyczne dla okresu dojrzewania, takie jak: ograniczenie zdolności do przejmowania perspektywy myślenia i uczucia innej osoby, relatywizm moralny, niepełna gotowość do podejmowania odpowiedzialności za własne zachowanie, testowanie granic zasad moralnych, chęć wykazania się przed znajomymi, uleganie normom grup rówieśniczych, opozycja wobec wartości przekazywanych przez dorosłych. Agresywnym zachowaniom młodzieży sprzyja także anonimowość relacji w Internecie, która niekiedy sprawia, że człowiek zachowuje się w taki sposób, w jaki nie zachowałby się w sytuacji bezpośrednich kontaktów. Łatwość umieszczania informacji na stronach, portalach i czatach powoduje, że nadawca nie zastanawia się nad ich sensem i ładunkiem emocjonalnym. Liczy się szybkość nadania informacji i skutki, jakie wywoła, np. ośmieszenie drugiej osoby, skrzywdzenie jej itp. Wirtualna rzeczywistość stymuluje impulsywność, skłania do szybkich decyzji co do formy kontaktu z innymi użytkownikami Internetu. Zarówno młodzieńczy wiek, jak i specyfika Internetu sprzyjają podejmowaniu przez młodych internautów zachowań nieetycznych lub bezmyślnych, co generuje negatywne skutki.

Doświadczanie przez dzieci zagrożeń internetowych<sup>3</sup>

Zagrożenia	% internautów, którzy doświadczali zagrożeń w Internecie <sup>4</sup>	
	Polska	Europa
Kontaktowanie się online z osobami nieznanymi osobiście	25	30
Ekspozycja na potencjalnie szkodliwe treści (nienawiść, narkotyki, samobójstwo, samouszkodzenia, anoreksja) wygenerowane przez innych użytkowników Internetu	24	21
Otrzymywanie wiadomości o treści związanej z seksem	17	15
Ekspozycja na treści związane z seksem	15	14
Spotkania twarzą w twarz z osobami poznanymi w sieci	8	9
Ofiara napastowania/dokuczania przez innych	6	6

razy w tygodniu. Co istotne, młodzi internauci łączą się z Internetem poprzez osobisty komputer lub laptop, przeznaczony do własnej dyspozycji lub używany wspólnie z innymi domownikami<sup>1</sup>.

Wyniki Badania „EU Kids Online”<sup>2</sup> (tab.) jednoznacznie wskazują, że najczę-

## Przyczyny agresji w Internecie

Pojawienie się Internetu wpłynęło na powstanie nowej przestrzeni społecznej, w której z łatwością odnajdują się młodzi

## Formy agresji w Internecie

W przestrzeni społecznej coraz częściej napotykać takie zachowania, jak: obrażanie, wyzywanie, prześladowanie, manipulacja, szantaż. Do internetowej przemocy (cyberprzemocy) należą następujące działania<sup>5</sup>:

# Interneecie

1. **Wojna na obelgi (flaming)** – zazwyczaj krótka, zaciekle wymiana zdań między dwiema lub więcej osobami, prowadzona z użyciem dowolnej techniki komunikacyjnej. Najczęściej odbywa się w środowisku publicznym, np. czatroom, grupy dyskusyjne, fora.

2. **Prześladowanie** – specjalna forma cyberprzemocy, obejmująca powtarzające się wysyłanie obraźliwych wiadomości. Prześladowanie trwa znacznie dłużej i jest bardziej jednostronne, łatwiej też wyróżnić atakującego i cel. Takie zachowanie jest domeną tzw. dręczycieli (*griefer*), których celem jest przeszkadzanie uczestnikom wieloosobowych gier internetowych.

3. **Oczernianie** – obejmuje przekazywanie uwłaczających i fałszywych informacji o drugiej osobie, które są umieszczane na stronie internetowej lub wysyłane do innych osób za pomocą e-maila i komunikatora. Do tej formy cyberprzemocy zalicza się publikowanie lub rozsyłanie cyfrowo przerobionych zdjęć danej osoby, szczególnie jeżeli mają podtekst seksualny. Rodzajem oczerniania jest również tworzenie przez uczniów internetowych tzw. ksiąg obelg, czyli stron internetowych z listą osób w klasie, gdzie pod zdjęciami i danymi uczniów umieszczane są obraźliwe komentarze.

4. **Podszywanie się** – najczęściej agresor podszywa się pod ofiarę przez wykorzystanie jej hasła do konta, wysyłając z niego obraźliwe treści do innych użytkowników Internetu, którzy myślą, że ich nadawcą jest właśnie ofiara. Agresor może również zmienić profil ofiary na portalu społecznościowym lub w komunikatorze i umieścić na nim niestosowane treści. W imieniu ofiary może umieścić na forum jakiejś grupy obraźliwe komentarze, podając jej dane osobowe, by grupa mogła się zemścić.

5. **Ujawnienie/pozyskiwanie tajemnic** – podstępne zdobywanie od kogoś informacji i przekazywanie ich innym, np. rozsyłanie e-maili lub SMS-ów.

6. **Wykluczenie/ostracyzm** – wyłączenie ze społeczności sieciowej poprzez

chroniony hasłem dostęp do forum określonej grupy, do której ofiara chce przystąpić, wykasowanie ofiary z listy kontaktów, brak odpowiedzi na e-maile.

7. **Cybernękanie** – wykorzystywanie środków komunikacji informatycznej i elektronicznej do nękania drugiej osoby za pomocą nieustannego wysyłania wiadomości mających charakter prześladowania lub zagrożenia.

8. **Happy slapping** – składa się z zwyczaj z dwóch etapów. W pierwszym etapie grupa osób (zazwyczaj nastolatków) podchodzi do innej osoby i ją zaczepia, uderza, wyśmiewa się z niej, a w tym czasie ktoś nagrywa całe zdarzenie, np. telefonem komórkowym. Drugi etap wiąże się z umieszczeniem nagranych filmów ze zdarzenia w Internecie, gdzie może być obejrzyany przez tysiące osób.

Wymienione formy internetowej przemocy pozwalają na stwierdzenie, że Internet może być niebezpiecznym narzędziem w rękach wielu osób, ponieważ sprzyja uzewnętrznianiu się negatywnych emocji. Kumulowanie się napięć, złości, frustracji w świecie realnym jest często powodem ich rozładowania w sieci, np. poprzez nękanie innych, wyzywanie, straszenie. Zazwyczaj określony człowiek ukryty jest za pseudonimem, nie musi patrzeć w oczy swojej ofierze, mając świadomość niskiej odpowiedzialności za swoje czyny.

Co zatem robić, aby wojna w Internecie między młodymi

ludźmi nie stała się niedługo czymś tak oczywistym, że aż trudnym do zniesienia? Przede wszystkim należy rozmawiać z dziećmi i młodzieżą na temat niebezpieczeństw, jakie niesie ze sobą Internet – uwrażliwiać ich na możliwe formy przemocy ze strony internautów, ukazywać specyfikę negatywnych konsekwencji niewłaściwego korzystania z Internetu, przestrzegać, by starali się odróżniać dobro od zła. Nie bez znaczenia jest również informowanie internautów o formach pomocy dla osób, które doświadczyły internetowej przemocy i mają problem z poruszeniem się w sieci. Ważne jest zapoznanie młodych ludzi z netykietą, czyli ogólną kulturą poruszania się w sieci, opierającą się na szacunku wobec wirtualnej społeczności.

Ilona Gołębiowska

**ILONA GOŁĘBIOWSKA** – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Humanistycznych Katedra Edukacji i Kultury

## Przypisy:

1. L. Kirwil, *Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9-16 lat i ich rodziców*, Warszawa 2011, SWPS – EU Kids Online–PL, s. 9.
2. Badania EU Kids Online zostały zrealizowane przez London School of Economics and Political Science (LSE). Projekt sfinansowano z Programu UE Safer Internet (contract SIP-KEP-321803; lata 2009-2011). Polskie wyniki opracowuje dr Lucyna Kirwil z Katedry Psychologii Społecznej w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie wraz ze współpracownikami.
3. L. Kirwil, op. cit., s. 20.
4. Badania objęto dzieci i młodzież w okresie dorastania w 25 krajach UE.
5. M.R. Kowalski, S.P. Limber, P.W. Agatson, *Cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 53-59.



# Jak rozpoznać ofiarę

**A**gresja to świadome, zamierzone działanie, mające na celu wyrządzenie komuś szeroko rozumianej szkody: fizycznej, psychicznej lub materialnej. Charakterystyczną cechą agresji jest używanie przez kogoś siły fizycznej lub psychicznej wobec osoby o zbliżonych możliwościach, mającej zdolność skutecznej obrony. Często jest sposobem wyrażania złości, która w szczególnych warunkach może przerażać się w przemoc. Zachowania agresywne zdarzają się wszystkim ludziom, ale najczęściej są jednorazowe lub incydentalne.

Przemoc z kolei to wykorzystanie swojej przewagi nad drugim człowiekiem: fizycznej, emocjonalnej, społecznej czy duchowej. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy osoba słabsza (ofiara) poddana jest przez dłuższy czas negatywnym działaniom osoby lub grupy osób silniejszych, którzy są sprawcami przemocy.

Przemoc jest zjawiskiem wynikającym ze świadomego, zaplanowanego działania człowieka. Działanie to jest, po pierwsze, intencjonalne – zmierza do osiągnięcia określonego celu, a intencją sprawcy jest skrzywdzenie, wykorzystanie przewagi. Po drugie, przyczynia się do naruszenia praw i dóbr drugiego człowieka – polega na przekroczeniu granic drugiej osoby. Po trzecie, w wyniku przewagi sprawcy przemoc uniemożliwia samoobronę, powodując u ofiary materialne, fizyczne i psychiczne szkody.

Przemoc jest procesem, nie pojawia się znienacka. Ma tendencję do powtarzania się, tworząc swoiste cykle (rzadko jest jednorazowym epizodem). Toczy się często w wymiarze „dominacja i uległość”. Nie jest zjawiskiem niezależnym od udziału człowieka – jest on zdolny do radzenia sobie z siłami, które go czynią sprawcą. Podstawową zasadą pracy z ofiarami i sprawcami przemocy jest założenie, że odpowiedzialność zawsze leży po stronie sprawcy, niezależnie od tego, co czyni ofiara<sup>1</sup>.

Analizując źródła przemocy, możemy wyróżnić przemoc w grupie rówieśniczej,

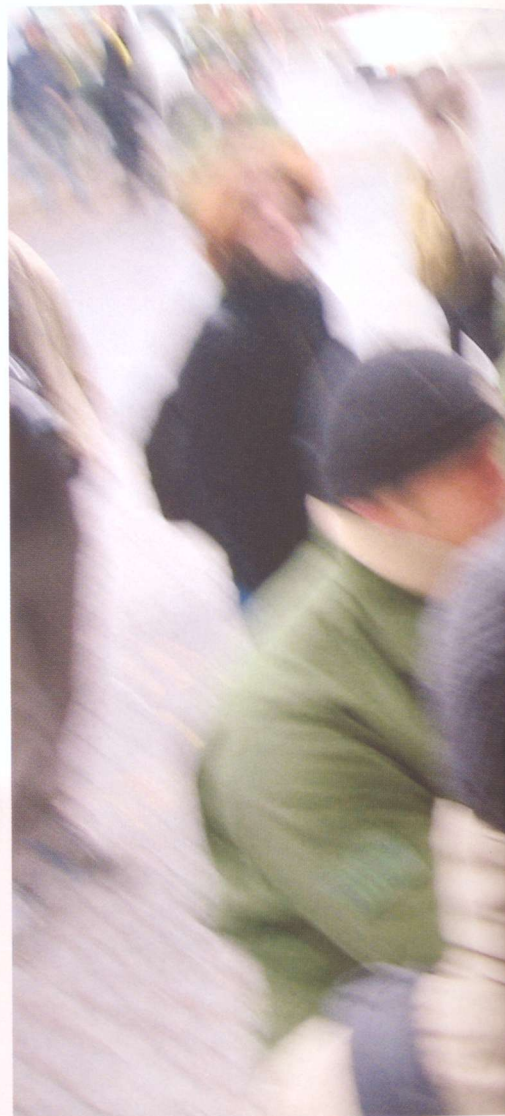
przemoc doświadczaną w rodzinie, przemoc w relacji nauczyciel, wychowawca – uczeń, wychowanek, przemoc służącą „zabiciu wolnego czasu”, wynikającą z nudy i braku głębszych wartości i celów w życiu. Szczególnie widocznym zjawiskiem jest przemoc ukazywana w mediach oraz wszelkie formy dyskryminacji grup mniejszościowych czy wyróżniających się w społeczeństwie<sup>2</sup>.

**Przemoc fizyczna** objawia się biciem, popychaniem, odpychaniem, kopaniem, podcinaniem, obezwładnianiem, przytrzymywaniem, policzkowaniem, szczypaniem, kopaniem, duszeniem, biciem otwartą ręką, pięściami, przedmiotami, rzucaniem w ofiarę przedmiotami, parzeniem jej, polewaniem substancjami żrącymi, użyciem broni, porzucaniem w niebezpiecznej okolicy, nieudzielaniem koniecznej pomocy, wymuszaniem pieniędzy, zamykaniem w pomieszczeniach, czy niszczeniem cudzej własności.

**Przemoc słowna** to przezywanie, wyśmiewanie, grożenie, poniżanie, upokarzanie, zawstydzanie, ośmieszanie, plotkowanie, namawianie się, szantażowanie oraz obrażanie rodziny i bliskich ofiary. Zdarza się także przemoc bez użycia słów i kontaktu fizycznego, polegająca na używaniu wrogich gestów i mimiki, izolowaniu ofiary czy manipulowaniu związkami przyjaźni.

**Przemoc psychiczna** polega na wyśmiewaniu poglądów, religii, pochodzenia, narzucaniu własnych poglądów, karaniu przez odmowę uczuć, zainteresowania i szacunku. To także stała krytyka, wmawianie choroby psychicznej, izolacja społeczna (kontrolowanie i ograniczanie kontaktów z innymi osobami), domaganie się posłuszeństwa, ograniczanie snu i pożywienia<sup>3</sup>.

Szczególną formą przemocy jest **przemoc seksualna**, polegająca na wymuszaniu kontaktów seksualnych czy nieakceptowanych praktyk seksualnych, wymuszaniu seksu z osobami trzecimi czy sadystycznych form współżycia seksualnego, demonstrowaniu zazdrości czy krytyce cudzych zachowań seksualnych<sup>4</sup>.



**Przemoc ekonomiczna** polega na odbieraniu ofierze zarobionych przez nią pieniędzy, uniemożliwianie jej podjęcia pracy zarobkowej, niezaspokajanie podstawowych, materialnych potrzeb dziecka czy innych osób pozostających na utrzymaniu sprawcy.

**T**rudnym problemem jest rozpoznanie ofiary przemocy w dziecku, osobie bezbronnej wobec przewagi osób dorosłych czy silniejszych rówieśników. Co powinno zaniepokoić nauczycieli czy rodziców dziecka? Sygnałem alarmowym są zawsze pogłębiające się trudności w nauce pomimo wysiłku i czasu poświęconego na na-

# przemocy?



Fot. www.platday.com

ukę. Niepokoić powinny wszelkie objawy depresyjne u dziecka, które przez większość czasu wydaje się smutne, zmartwione, zaleźnione, nie ma motywacji do pracy i zabawy. Objawami depresji jest też brak apetytu lub zwiększone łaknienie, a także zmiana rytmu snu i czuwania – trudności z zasypianiem, wczesne budzenie się, bezsenność. Dziecko będące ofiarą przemocy może w gwałtowny sposób zmienić swoje zachowanie i w zależności od wrodzonej osobowości i temperamentu przejawiać niepokój ruchowy, stać się hiperaktywne lub przeciwnie – apatyczne, wycofane i spowolnione psychoruchowo. Wszelkie manifestowane

napady złości i agresji czy zachowania prowokujące bez konkretnej przyczyny wskazywać mogą na trudności z kontrolą trudnych dla dziecka emocji. Młody człowiek doświadczający przemocy często przestaje sobie radzić z codziennymi zadaniami i obowiązkami. Niejednokrotnie w poszukiwaniu łatwego sposobu na rozładowanie przykrego napięcia emocjonalnego dziecko zaczyna eksperymentować z alkoholem, narkotykami czy innymi substancjami psychoaktywnymi. Ulegając negatywnym wpływom rówieśniczym może zacząć wagarować, a także stać się sprawcą aktów kradzieży czy wandalizmu.

U dziecka bitego można zauważyć liczne uszkodzenia skóry, głównie w obrębie twarzy, warg, karku, pośladków, ud, tułowia. Często ofiara przedstawia wiarygodny opis wypadku, w wyniku którego doznała obrażeń, jednak wygląd uszkodzeń jest nieadekwatny do tego opisu. Dziecko może mieć także liczne siniaki i pręgi po uderzeniach w różnych stadiach gojenia się, ślady po oparzeniach czy przypalaniu papierosami, skaleczenia warg, dziąseł, oczu, ślady po wyrwanych włosach, obrzęki w okolicy brzucha, a także złamania i skręcenia. Charakterystycznym dla przemocy domowej zjawiskiem jest zwykle brak świadków powstania urazu lub niezgodność w opisie przebiegu wypadku w relacji dziecka i rodziców. W wywiadzie często pojawiają się także inne, podobne „wypadki”. Często w celu ukrycia śladów przemocy u dziecka pojawia się niewyjaśniona absencja szkolna. Obecność uszkodzeń jest szczególnie nasiloną po weekendach i okresach wolnych od obowiązku szkolnego. Dziecko będące ofiarą przemocy fizycznej często nosi ubrania zakrywające kończyny górne i dolne nawet w upalne dni, unikając kontaktu z osobami dorosłymi. Boi się rodziców i z niechęcią wraca po szkole do domu.

**D**ziecko będące ofiarą przemocy emocjonalnej cechuje niska samoocena i brak wiary we własne możliwości. Często ma ono trudności z nawiązywaniem pozytywnych bliskich kontaktów z rówieśnikami, izolując się od zespołu klasowego lub podporządkowując się bardziej dominującym jednostkom. Dzieci te przejawiają również objawy lękowe i depresyjne. Szczególnie niebezpieczne są zachowania świadczące o regresie w rozwoju, takie jak moczenie nocne i dzienne, ssanie palca, kiwanie się, zaburzenia mowy, opóźnienie wzrastania i rozwoju fizycznego, zaburzenia snu. U nastolatków charakterystyczne są także akty samookaleczania się i próby samobójcze. Rodzice dziecka – sprawcy przemocy – często ignorują problemy dziecka lub bagatelizują je. Dziecko jest

traktowane jako „koziół ofiarny” w często patologicznym systemie rodzinnym. Oczekiwania rodziców w stosunku do dziecka są nieadekwatne do jego wieku i stopnia rozwoju. Polegają one przykładowo na obarczaniu kilkuletniego dziecka opieką nad młodszym rodzeństwem czy prowadzeniem gospodarstwa domowego.

**D**ziecko będące ofiarą przemocy seksualnej skarży się często na dolegliwości somatyczne o trudnej do zdiagnozowania przyczynie. Charakterystyczne są powtarzające się infekcje układu moczowo-płciowego, zaburzenia w oddawaniu moczu, bóle w okolicy narządów płciowych, odbytu, krzyżowego odcinka kręgosłupa i dołu brzucha, a także zasinienia, obrzęk i otarcia w okolicy narządów płciowych i ust. Dziecko wykorzystywane seksualnie wykazuje nadmierną troskę o stan i pielęgnację narządów płciowych. Odczuwa dyskomfort w czasie siedzenia i chodzenia, unika też lekcji wychowania fizycznego. Dużej absencji szkolnej i osłabieniu wyników w nauce towarzyszyć może pełne spektrum objawów depresyjnych, akty samookaleczania się, próby samobójcze, poczucie wyobcowania i wycofanie się z kontaktów rówieśniczych. Dziecko wykorzystywane seksualnie przejawia często lęk przed jakimkolwiek kontaktem fizycznym. Jego zachowanie jest bardzo labilne, oscylując pomiędzy wrogością a agresją a nadmierną uległością. Zasób wiedzy i słownictwa związanego z seksem (obejmującego również wulgaryzmy) jest u niego bogaty, wyszukany, nieadekwatny do wieku. W zależności od osobowości dziecko prezentuje prowokujące seksualnie zachowania i stroje lub wręcz przeciwnie – ukrywa atrybuty swojej seksualności (np. dziewczyna ubiera bardzo obszerne męskie ubrania).

**L**ekceważoną formą przemocy wobec dziecka jest zaniedbywanie. Uczeń taki często ma problemy z absencją szkolną, a jego nieobecności pozostają zazwyczaj nieusprawiedliwione. Dziecko nie ma niezbędnych przyborów szkolnych, jest zaniedbane higienicznie, jego ubrania są zniszczone, brudne, często nieadekwatne do pogody i jego rozmiarów. Nieleczone pozostają problemy zdrowotne ucznia, ma on często zaawansowaną próchnicę, zły stan jamy



ustnej, zarażone jest pasożytami. Rodzice nie interesują się zdrowiem dziecka i zaleceniami lekarskimi. Nie dopełniają też formalności związanych z możliwością dożywiania na terenie szkoły, podczas gdy dziecko jest głodne, prosi inne dzieci lub dorosłych o jedzenie lub je kradnie. Dom rodzinny bywa przed zaniechanym dzieckiem zamykany – stąd wczesne przychodzenie do szkoły i późne jej opuszczanie. Rodziny takie często mieszkają w bardzo trudnych warunkach i są dotknięte bezrobociem i problemem alkoholowym. Dziecko zaniebane jest zmęczone, apatyczne, zasypia podczas lekcji, ma problemy z koncentracją uwagi. Izuluje się od grupy albo chce w negatywny sposób zaistnieć na forum klasy<sup>5</sup>.

**D**zieci będące ofiarami przemocy rówieśniczej w szkole zwykle są przezywane, wyśmiewane, zmuszane do posłuszeństwa. Podczas kłótni, zacepek czy bójk reagują często płaczem lub uciekają. Nierzadko szukają swoich rzeczy, które są chowa-

ne lub niszczone przez rówieśników. Przerwy spędzają same lub w pobliżu nauczycieli. Często są wybierane jako ostatnie do pracy w grupach lub do drużyn na lekcjach wychowania fizycznego. Sprawiają wrażenie samotnych i nieszczęśliwych, są izolowane od grupy. Mają trudności w mówieniu na forum klasy, obniżają się ich wyniki w nauce. Myślą same o sobie, że są „gorsze”, wycofują się z kontaktów z innymi. Czują wstyd, że nie potrafią się bronić, załamują się. Tracą zaufanie do otoczenia, często nie mają przyjaciela. Konsekwencją jest unikanie szkoły, poranne skargi na bóle głowy, brzucha, brak apetytu. Uczniowie doznający przemocy w szkole często spóźniają się do szkoły, wracają ze szkoły powoli, dłuższą drogą w obawie przed agresją rówieśników<sup>6</sup>.

Charakterystyczna dla ofiar przemocy jest tak zwana wyuczona bezradność, znana z koncepcji amerykańskiego psychologa Martina Seligmana. Seligman wyróżnił kilka rodzajów deficytów determinujących zachowanie ofiary przemocy:



**deficyty poznawcze**, polegające na ogólnym przekonaniu, iż nie ma takich sytuacji, w których możliwa jest zmiana, że w konkretnej sytuacji nic nie można zrobić i nikt nie jest w stanie pomóc; **deficyty motywacyjne**, polegające na tym, że osoba zachowuje się biernie, jest zrezygnowana, nie podejmuje żadnych działań, aby zmienić swoją sytuację; **deficyty emocjonalne**, które objawiają się stanami apatii, lęku, depresji, uczucia zmęczenia, niekompetencji i wrogości; **deficyty społeczne** polegające na wycofaniu się i izolowaniu od innych ludzi<sup>7</sup>.

Polskie prawo w Ustawie z dnia 10 czerwca 2010 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w artyku 2 stwierdza: „Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”<sup>8</sup>. Natomiast Kodeks Karny z 6 czerwca 1997 r. w artyku 207 podaje: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat”<sup>9</sup>.

Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w artyku 12 nakłada szczególne obowiązki na pracowników oświaty, służby zdrowia oraz wszystkich członków społeczeństwa: „Pkt 1. Osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych lub zawodowych powzięły podejrzenie o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa z użyciem przemocy w rodzinie, niezwłocznie zawiadamiają o tym Policję lub prokuratora. Pkt 2. Osoby będące świadkami przemocy w rodzinie powinny zawiadomić o tym Policję, prokuratora lub inny podmiot działający na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie”<sup>10</sup>.

Rodzice dziecka będącego ofiarą przemocy rówieśniczej czy przemocy ze strony innych osób dorosłych powinni pamiętać o kilku najważniejszych zasadach. Nie należy nigdy szukać w dziecku winy, ale jak najszybciej interweniować i żądać rozliczenia sprawców, bezzwłocznie zawiadamiając rodziców sprawcy, wychowawcę, dyrekcję szkoły. Jeśli interwencja w szkole nie przyniesie efektu, należy za-

wiadomić policję lub sąd rodzinny. Nie wolno lekceważyć przemocy w stosunku do dziecka, gdyż grozi ona poważnymi konsekwencjami emocjonalnymi, społecznymi, poznawczymi i zdrowotnymi, które mogą mieć negatywny wpływ na jego rozwój i przyszłe życie.



Z kolei nauczyciel, wychowawca podejrzewający przemoc wśród swoich podopiecznych powinien najpierw podjąć starania w celu zdiagnozowania, z jakim rodzajem agresji ma do czynienia i jakie są możliwe jej przyczyny. Powinien podjąć samodzielne działania wychowawcze w zespole klasowym przy zastosowaniu tzw. metod „miękkich”, polegających na upominaniu, przypominaniu zasad i dawaniu szansy na poprawę, a dopiero później na wyciąganiu konsekwencji. Rozmowy z dzieckiem będącym sprawcą przemocy powinny być prowadzone na osobności, spokojnie i bez pośpiechu. Rozmawiać należy w sposób rzeczowy, stonowany, bez agresji słownej czy podniesionego tonu głosu. Ważne jest mówienie o zasadach: tym, czego absolutnie nie wolno robić w stosunku do innych osób. Warto też zapytać dziecko, co jego zdaniem jest przyczyną jego agresywnych zachowań. Wychowawca powinien wyrazić troskę z powodu negatywnych zachowań dziecka i chęć udzielenia mu pomocy. Ważnym elementem rozmowy ze sprawcą przemocy jest ustalenie systemu kar i nagród za codzienne zachowania, z których będzie zgodnie z nimi systematycznie rozliczany. W postępowaniu wychowawczym większy nacisk położyć należy na wzmocnienia pozytywne – chwa-

lenie za każde pozytywne zachowanie czy „bezproblemowy dzień”. Niezbędne jest podjęcie regularnej współpracy z rodzicami, mającej na celu pomoc dziecku i wspólne poszukiwanie przyczyn jego zachowania i sposobów radzenia sobie z jego agresją. Stały kontakt telefoniczny

lub osobisty pomiędzy nauczycielem a rodzicami oraz założenie dziecku „indywidualnego zeszytu zachowania” umożliwi codzienny przepływ informacji na temat funkcjonowania ucznia i natychmiastową interwencję w przypadku problemów<sup>11</sup>.

**R**ównie ważne wydaje się nawiązanie kontaktu między rodzicami „ofiar” jak i „oprawców”. Pierwsze rzeczowe rozmowy na temat zaistniałej sytuacji przemocy powinny być prowadzone w obecności wychowawcy, pedagoga lub psychologa szkolnego a nawet dyrektora szkoły. Ważne jest wspólne poszukiwanie przyczyn trudnych zachowań i najlepszych, dostosowanych do osobowości i temperamentu dzieci sposobów na ich wyciszenie. Podczas rozmowy powinno się unikać ulegania emocjom poprzez rzeczowe omawianie konkretnych trudnych zachowań sprawców przemocy, ich częstotliwości i nasilenia.

Warto korzystać ze wsparcia specjalistów, nie tylko pedagoga czy psychologa szkolnego, ale także pediatry, psychiatry czy neurologa dziecięcego, w celu wykluczenia medycznych przyczyn trudnych zachowań dziecka. W razie potrzeby konieczne jest podjęcie leczenia lub psychoterapii indywidualnej, grupowej dziecka, a najczęściej terapii systemowej całej rodziny.

Niezwykle ważna jest troska o dziecko będące ofiarą przemocy. Kluczowa jest jak najszybsza interwencja, zgłoszenie problemu i przerwanie cyklu przemocy i cierpienia dziecka. Często potraktowanie bardzo poważnie nawet przypuszczeń dotyczących przemocy pozwala ustrzec dziecko przed poważnymi konsekwencjami psychologicznymi i zdrowotnymi. Jeżeli istnieje przypuszczenie na temat przemocy w rodzinie dziecka, z pomocą przychodzi procedura założenia przez pracownika szkoły tak zwanej „niebieskiej karty”, która umożliwia błyskawiczną interwencję i objęcie rodziny stałą kontrolą i interdyscyplinarnym wsparciem. Przed szkołą stoi zadanie objęcia ucznia z takimi doświadczeniami stałą troskliwą opieką psychologiczno-pedagogiczną<sup>12</sup>.

Patrycja Kozera-Mikuła

**PATRYCJA KOZERA-MIKUŁA** – doktorantka Akademii Ignatianum w Krakowie, psycholog w Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Powiatu Krakowskiego i Gimnazjum nr 1 w Skawinie

#### Przypisy:

1. S. Guerin, E. Henness, *Przemoc i prześladowanie w szkole*, GWP, Gdańsk 2008, s. 11-14.
2. K. Świdorski, *Przemoc jako problem XXI wieku – analiza socjologiczna*, w: J. Wawrzyniak (red.), *Socjologiczne i psychopedagogiczne aspekty przemocy*, Łódź 2007, s. 47-56.
3. J. Majchrzyk-Mikuła, *Przemoc i agresja w szkole*, w: R. Michalak, M. Wiecek, *Obrazy dzieciństwa i dorastania. Wybrane problemy teoretyczne i empiryczne*, Matuscula, Poznań 2013, 251-252.
4. Z. Lew-Starowicz, *Przemoc seksualna*, Jacek Santorski & Co., Warszawa 1992.
5. B. Kita, E. Kucińska, J. Judzińska, *Standardy postępowania w pracy z dzieckiem krzywdzonym*, Praska Sieć Pomocy Dziecku, Warszawa 2004.
6. K. Wasilewska, *Izolacja ucznia w klasie szkolnej jako przejaw psychicznej przemocy grupowej*, „Edukacja i Dialog”, 2009, nr 6.
7. M. Seligman, *Helplessness: On Depression, Development, and Death*, W.H. Freeman, San Francisco 1975.
8. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20101250842>
9. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970880553>
10. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20101250842>
11. B. Kamińska Buśko, J. Szymańska (red.), *Profilaktyka w szkole. Poradnik dla nauczycieli*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2005.
12. J. Zmarzlik, *Przemoc w rodzinie wobec dziecka. Procedury interwencyjne w szkole*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2011r., [https://www.ore.edu.pl/strona-ore/phocadownload/pracownie/wychowania\\_i\\_profilaktyki/poradnik\\_przemoc%20wobec%20dziecka\\_2.pdf](https://www.ore.edu.pl/strona-ore/phocadownload/pracownie/wychowania_i_profilaktyki/poradnik_przemoc%20wobec%20dziecka_2.pdf)

# Rodzice w

Rodzice są winni zaburzeniom emocjonalnym i niewydolności życiowej swoich dzieci – skarżą się psychologowie, politycy i pracownicy wymiaru sprawiedliwości. Gdy dzieci mają niepowodzenia w szkole albo wagarują, nauczyciele winą za te zjawiska obarczają rodziców. Oczywiście mają rację, ale obwinianie rodziców nie może usprawiedliwiać porażek pedagogicznych nauczycieli, nieudolności w pracy z grupą, kierowania się stereotypami wychowawczymi czy braku kompetencji.

## Dziecko w szkole

Dziecko – wielka indywidualność, twórcza jednostka, spontaniczna osoba, dynamiczna w rozwoju – pozostaje takim, dopóki nie pójdzie do szkoły. Tam przestaje być Jankiem Kowalskim, a zaczyna być jednym z wielu uczniów klasy, szkoły. Zapomina się, że ten człowiek ma swoją osobowość, zainteresowania, tempo przyswajania wiedzy, większą lub mniejszą łatwość wchodzenia w relacje, integrowania się z klasą. Jedną z najważniejszych potrzeb jest potrzeba akceptacji, zauważenia „jestem w tej klasie, mam swoje wady i zalety, chcę być lubiany, potrzebny itd.”, często wyrażana niewerbalnie przez dziecko. W szkole podstawowej nawiązują się kontakty z rówieśnikami, które wpływają na kształtowanie się dziecka. Na formowanie się relacji w grupie klasowej, która spędzi ze sobą kilka lat (w zależności od poziomu kształcenia) ma wpływ wychowawca i każdy nauczyciel na swojej lekcji. Oczywiście nie można zaakceptować każdego zachowania, często młody człowiek powinien swoją indywidualność uspołecznic (jest to proces rozwojowy), jednak zamiast piętnować, krytykować, oceniać czy etykietować (co może prowadzić do niechęci, agresji, fobii), warto znaleźć pozytywny punkt (umiejętność, zainteresowanie, zapał czy chęć do czegoś), w którym dziecko jest mistrzem. Należy angażować, nakładać

odpowiedzialność, motywować w różny sposób, zachęcać do działania (często wystarczy dobre słowo, pochwała – tak rzadkie wśród nauczycieli). Tymczasem szkoła na wszelkie możliwe sposoby próbuje „urabiać” młodego człowieka, by zachowywał się w ściśle określony sposób, zawsze miał dobre samopoczucie, był we wszystko zaangażowany, na przerwach siedział cicho, bo kiedy przebiegnie po korytarzu, to dostanie uwagę w dzienniku: „zagroza bezpieczeństwu, swojemu i innych uczniów”! I... znowu winni są rodzice, wzywani z tego powodu do szkoły.

Kiedy dziecko w szkole odnosi sukcesy, jest opanowane, z natury spokojne, szkoła często przypisuje sobie sukces. Kiedy uczeń ma temperament, potrzebuje szczególnej uwagi, zainteresowania go rzeczą czy tematem – wtedy winny jest rodzic, rodzina! Nauczyciel często pracuje z 2-4 osobami w klasie, tymi spokojnymi (potocznie zwanymi „lizusami”, „faworytami”), których traktują inaczej niż pozostałą część klasy. Często zdarza się wysoce niepedagogiczne porównywanie dzieci do siebie, zwłaszcza w komunikatach: „czemu nie zachowujesz się jak Jacek”, „popatrz na Olę”. Zastanawiam się, jak by się zachował wychowawca klasy czy nauczyciel przedmiotu, gdyby dziecko postawiło mu pytanie: „dlaczego Pani ciągle tylko Maćka wybiera?”; „czemu Pani jest miła tylko dla Oli?”; „ciągle tylko Jacek i Jacek”. Każde dziecko ma w sobie potencjał i tylko nauczyciel może stworzyć płaszczyznę dla rozwinięcia jego możliwości.

## Problem płci w klasach

Wychowawcy klas i nauczyciele ciągle narzekają na uczniów płci męskiej. Negatywne sformułowania zaczynają się od zwrotów: znowu chłopcy...; jak zwykle chłopcy...; mam więcej chłopców w klasie niż kątów... Przyczyn jest wiele, m.in. sfeminizowanie zawodu nauczyciela, nieznamość procesów rozwojowych obu

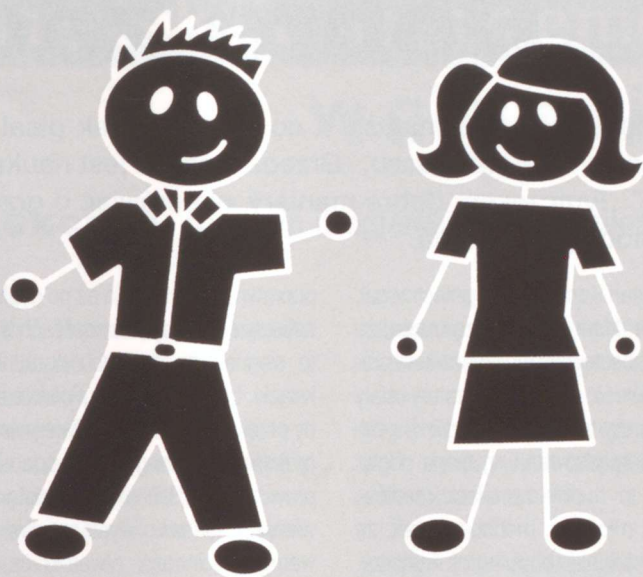
# szkole

plci, różnice osobowościowe wynikające z samej płci. Dobry pedagog umie zdiagnozować przyczynę trudności w pracy z uczniem, potrafi skutecznie zmotywować go do zmiany zachowania bez straszenia uwagami, wezwaniem rodziców czy negatywną oceną z zachowania. W pedagogice współczesnej mówimy o umiejętności „czytania” człowieka, aby móc odpowiedzieć na jego potrzeby edukacyjne (przeciwieństwo urabiania). Nie na każde dziecko podziała ta sama metoda, a z klasami nie da się pracować schematycznie, gdyż każda ma swój charakter. Odchodzi się dziś od metod dyscyplinujących na rzecz metod wspierających; można pracować lepiej, efektywniej, w dobrej atmosferze. Nauczyciele, którzy nie zapomnieli o tym, że „świat się zmienia”, mimo upływu lat wciąż są ulubionymi belframi, do których uczniowie się garną, z którymi chcą przebywać.

## Kiedy dziecko ma problem...

Każde dziecko może przeżywać jakieś trudności, kłopoty. Kiedy rodzic ma problem w relacji z dzieckiem w domu, nie biegnie po nauczyciela, żeby ten problem rozwiązał, natomiast kiedy nauczyciel widzi trudność w pracy z dzieckiem, to zzywa rodzica. Wychowawca komunikuje: „twoje dziecko jest zle i ty jesteś przez to zły, rodzicu”.

W „zeszytach uwag i pochwał” rzadkością są pochwały. Jak rodzic powinien zareagować na uwagi typu: źle się zachowuje na lekcji...; chodzi po klasie...; nie czyta podręcznika..., skarży na kolegę...? Czego oczekuje nauczyciel, pisząc takie uwagi? Jakie konsekwencje można wyciągnąć z niewłaściwego zachowania ucznia, kiedy w taki sam sposób zachowuje się reszta klasy, a problem tkwi z nieutrzymaniem porządku na lekcji? Z braku właściwej diagnozy wychowawca zgłasza sprawę szkolnemu pedagogowi. Pedagog często właściwie diagnozuje problem, bada okoliczności, nawet znaj-



Fot. www.pixabay.com

duje rozwiązanie, ale najczęściej „odbija piłeczkę”, szukając winy w rodzinie ucznia. Zdawaloby się, że dla wychowawcy, rodzica, a przede wszystkim ucznia, pedagog powinien być wspierający, obiektywny i profesjonalny. Często jednak wyolbrzymia istniejący problem, aniżeli szuka właściwego rozwiązania. I znowu winien jest rodzic, bo tak wychowuje dziecko, ma takie czy inne zasady, podważa autorytet nauczyciela itp.

Dziecko w szkole często zachowuje się inaczej niż w domu, co tłumaczy się tym, że w domu jest jeden, a w klasie jest ich trzydziestu. A jednak na różnych lekcjach ci sami uczniowie zachowują się inaczej (na jednych rozrabiają, a na innych nie) w zależności od ustalonych zasad z nauczycielem przedmiotu i konsekwentnego ich przestrzegania. Zasady te powinny być proste, ustalone wspólnie i możliwe do zrealizowania.

## Rodzic przychodzi do szkoły...

Jak pokazuje rzeczywistość, rodzic najczęściej jest potrzebny do wysłuchania informacji o szkole i klasie oraz odebrania kartki z ocenami i podpisania uwag w odpowiednim zeszycie. Gdy przychodzi zbyt często, jest traktowany jak namolny klient w urzędzie, odsyłany od nauczyciela do nauczyciela, bo wychowawca „cierpi na dezinformację” o swoim wychowanku. Często bywa traktowany z góry, a nauczyciel zaznacza: „ja tu jestem autoryte-

tem, ja tu rządzę”. Na szczęście, jest coraz więcej mądrych rodziców, którym zależy na świadomym wychowywaniu.

Dlaczego rodzice nie chcą przychodzić do szkoły? Dlaczego milczą na wywiadówkach, kiedy powinien trwać rozgórzały dialog? Dlaczego tak niechętnie włączają się w prace na rzecz szkoły (rada rodziców, trójki klasowe)? Czemu nie chcą podejmować działań, aby szkoła, do której uczęszcza ich syn czy córka, była bezpieczna, przyjazna i skuteczna w nauczaniu? Przyczyna najczęściej leży w podejściu ze strony szkoły czy konkretnego wychowawcy: „współpraca z rodzicem – tak, ale na moich warunkach!”. Niestety, w takich warunkach nie ma płaszczyzny do współpracy.

I tak na koniec... Moja koleżanka, doświadczony nauczyciel i wychowawca, podróżowała pociągiem z grupą studentów, którzy przytaczali zabawne zwroty usłyszane od nauczycieli i sytuacje ze szkół niższego poziomu kształcenia. Po dłuższej chwili wtrąciła się z pytaniem, jakich nauczycieli cenili, jakich zapamiętali? Odpowiedź była jednoznaczna wśród całej grupy studentów – pamiętają tych, którzy wymagali, rozumieli, umieli wytłumaczyć, postępowali fair, byli pogodni.

Zyta Ewa Dapkun

**ZYTA EWA DAPKUN** – katechetka w Zespole Szkół Technicznych im. gen. Władysława Andersa w Białymstoku

# Dobre zachowanie

Co wypada, czego nie należy, a co przystoi? Jak pisał Adam Mickiewicz w *Panu Tadeuszu*, „Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą”. Tymczasem dobre maniery, nie mówiąc o grzeczności, odchodzą do lamusa.

Już Cyprian Kamil Norwid przestrzegał, że „są ludzie, którzy nie wiedzą o tym, że grzeczność kosztowała ludzkość wieki pracy”. Krzykliwość, kłótnia, awantury stały się pożywką dla atrakcyjnej rozrywki, podczas gdy uporządkowana wymiana poglądów i racji to nudny zamulacz mediów. Sarkamy na młodzież, media, Internet, że bardziej schlebają popularnej kulturze, przyziemnym gustom i brukowym plotkom niż wyrafinowanym smakom, jednak nie potrafimy zatrzymać tej lawiny kulturowych wpływów. Zmieniło się oblicze świata...

Co naprawdę „w duszy gra” młodemu człowiekowi? Czy prostackie trendy, wygodna i zmiksowana przeciętność zaspokajają młodzieńcze pragnienia o komuni-

kacji społecznej i obcowaniu ze sobą w przestrzeni interpersonalnej? Czy wy-

poprawność, dyskrekcja aż po dyplomację to najlepsze dowody prawideł zachowań. Warto sięgnąć do dawnych poradników, np. książki Tadeusza Rojka *Polski savoir-vivre*, by przekonać się o bogactwie polskiej kultury dnia codziennego, która odnosiła się do prawdziwie szlacheckich postaw i ludzi wielkiego formatu. Wystarczy wskazać sławną gościnność, otwarcie na drugiego człowieka, w tym również cudzoziemca.

Polski *savoir-vivre* opierał się na ewangelicznej nauce ujętej w krótkim zdaniu: „Gość w dom, Bóg w dom”. Zasady dobrego wychowania były więc sparafrazowanym zapisem przykazania: „Kochaj bliźniego jak siebie samego”. Szczególny stosunek do kobiet, rozumiany jako szacunek, grzeczność, szarmanckość, miał swoje źródło w kulcie Matki Bożej. Już od średniowiecznej kultury rycerskiej poprzez barokową tytulaturę, szlacheckie kwestie honorowe, po współczesną dyplomację, historia mieni się różnymi odcieniami galanterii, oglady i wykwintnymi manierami.

Kodeksy, nakazy, zakazy to poniekąd wynalazek zhierarchizowanego układu społecznego, a obyczaje są sposobem kontroli zachowań, ale też uczą panowania nad afektami i emocjami. Gra pozorów, zachowanie estetyki moralnej i zewnętrzne ułożenie niczego nie rozwiąże. Dyscyplinowanie, zasady i tabu bywają coraz

chętniej lamane i nadużywane. A jednak wciąż istnieją konwenanse, jak choćby hasło „bądź sobą”.

I może nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie dopowiedzenie „za wszelką cenę – pokaż się!” Przecież żeby być sobą, trzeba być kimś. I odwrotnie, mieć coś do ofiarowania innym. Ruch ciała, mimika, sposób bycia, wysławiania się, uśmiechu, postępowania

nawet w drobnych sprawach – mówią o tym, kim jest dany człowiek. Dobre wychowanie czyni z nas kulturalnych ludzi, budzących sympatię i szacunek.

W czym tkwi istota *savoir-vivre*'u? Dobre wychowanie polega na obcowaniu z ludźmi w sposób kulturalny. To wgląd na innych, otwartość, uważność na rzeczywistość i potrzeby ludzi, czyli zdolność wychodzenia poza własne oczekiwania i egoizm. Dziękując się z innymi, okazując komuś drobną dobroć, poszerzamy krąg pozytywnego oddziaływania i horyzont myślenia o kulturze życia i dobrego zachowania. W ten sposób przyczyniamy się do rozwiązania codziennych problemów, rozwijamy własne atuty i budujemy głębsze relacje. A czyż nie one właśnie stanowią o prawdziwym dobrym zachowaniu?

Warto mocniej zaakcentować budowanie mądrych relacji, okazywanie wrażliwości, troski, czyli umiejętność przekraczania siebie i gotowość do przekazywania dobra. Nasza kreatywność i wolność przejawia się dzięki otwartości na zmiany. To, co dobre zmienia człowieka, a potem świat, na taki, w jakim chcielibyśmy żyć. W jednej z powieści Ursuli K. Le Guin bohater pyta: „Czy to szaty czynią z nas magów? – Nie – odpowiedział starszy chłopak. – Choć słyszałem, że dobre wychowanie czyni z nas ludzi”.

## Bibliografia:

- Dańkowska M., *Nastolatki i bon ton*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1990.  
Gumowska I., *ABC dobrego wychowania*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1959.  
Hartley H., *Dobre maniery. Poradnik rodzinny*, Voca-tio, Warszawa 1995.  
Korczak J., *Jak kochać dziecko. Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa 2002.  
Rojek T., *Polski savoir-vivre*, Wydawnictwo Inter-press, Warszawa 1984.

Patrycja Woźniak

**PATRYCJA WOŹNIAK** – mgr filologii polskiej o specjalizacji dziennikarskiej i nauczycielskiej, nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Ostrowie Wielkopolskim

\* Cyprian Kamil Norwid, list do Bohdana Zaleskiego, cyt. za: Józef Czapski, *Na nieludzkiej ziemi*, Wyd. Znak, Kraków 2001, s. 157.

starczy tanie efekciarstwo, bycie telegenicznym, czyli korzystne i atrakcyjne prezentowanie się na ekranie telewizyjnym? Czy wszędybylska arogancja zapewni wyrazistość, a rady wizażystów wystarczą, by zabłysnąć i oczarować?

Każda epoka wypracowuje swój *savoir-vivre*: normy postępowania, formy zachowania, kurtuazję. Polityczna

# Trzy lekcje nt. przemocy w gimnazjum

## Cele:

### Uczeń:

- jest świadomy zagrożeń wynikających z przemocowych relacji międzyludzkich,
- wie, jakich uczuć doznaje ofiara i jakie są skutki cierpienia,
- analizuje swoje zachowania,
- wykazuje się wrażliwością na krzywdę innych.

## Metody:

praca z tekstem, rozmowa kierowana, plakat, drama.

## Formy pracy:

grupowa, zbiorowa.

## Środki dydaktyczne:

bajka A. Mickiewicza „Zając i żaba” (załącznik 1), foliogram, pisaki, rzutnik.

## Przebieg zajęć:

1. Czynności organizacyjne: podanie tematu i celów zajęć, podział klasy na 5 grup.

2. Przydział zadań:

Zespół I: Uważnie przeczytajcie bajkę A. Mickiewicza pt. „Zając i żaba”. Każde wydarzenie narysujcie na oddzielnym foliogramie, następnie opowiedzcie historię szaraka, ekranizując wydarzenia.

Zespół II: Przedstawcie w formie pantomimy uczucia zajączka oraz ich wpływ na zdrowie i jego psychikę. Podczas prezentacji widzowie odgadują i nazywają uczucia (np. trwoga, wieczny niepokój, strach, lęk, cierpienie, zwątpienie; podpadł na zdrowiu, podjął decyzję o samobójstwie).

Zespół III: Przygotujcie wywiad dziennikarza z zajączkiem, który podczas rozmowy opisuje swoje przeżycia wewnętrzne.

Zespół IV (uczniowie, którzy stosują przemoc wobec innych): Zainscenizujcie bajkę w taki sposób, aby Wasza gra wywarła wrażenie na widzach.

## Lekcja 1 Nie czyń drugiemu, co Tobie niemiłe

Zespół V: Napiszcie list do zajączka i udzielcie mu rad.

3. Prezentacja grup.

4. Rozmowa kierowana

– Jakich uczuć doznaje szarak, kiedy jest dręczony przez innych?

– Jak cierpienie wpłynęło na jego zdrowie i stan ducha?

– Co postanowił zrobić?

– Co zdecydowało o tym, że zmienił swoją decyzję?

– Jakie kierunki działania przybrała przemoc?

– Czy zajączek zastanawiał się, jakie uczucia towarzyszyły żabce, która uciekla przed nim, większym, silniejszym?

– Czy szarak właściwie ocenił sytuację?

5. Uczniowie wyjaśniają moral bajki („Każdy ma swoją żabę, co przed nim ucieka./ I swojego zająca, którego się boi”) i zapisują wnioski na tablicy.

Przykład:

W świecie ludzi, podobnie jak w świecie zwierząt, istnieje niepisana hierarchia. Zazwyczaj ten, który się boi, musi się podporządkować temu, kto jest odważny lub słabszy silniejszemu. Wobec tego większość z nas kogoś się boi, bo chociaż dla jednych jesteśmy mocarzami, to dla innych istotami niewiele znaczącymi.

Powinniśmy jednak postępować w myśl przysłowia: „Nie czyń drugiemu,



co tobie niemiłe”. Zanim zrobimy komuś coś złego, zastanówmy się, jak byśmy się czuli w jego roli. Ciągłe doznawanie przykrych uczuć, takich jak: strach, lęk, niepewność, prowadzi do załamania psychicznego, niekiedy do samobójstwa lub

zadawania cierpienia innym („Przemoc rodzi przemoc”). Należy wiedzieć, że osoby, które stosują przemoc, nie są od nas lepsze. Czasami tak postępują, bo widzą, że ich się boimy lub odreagowują swoje niepowodzenia życiowe.

### Załącznik 1

„Zając i żaba” A. Mickiewicz

*Szarak, co nieraz bywał w kłopotach  
i trwogach,*

*Nie tracąc serca, póki czuł się rączy,  
Teraz podupadł na nogach.*

*Poczuł, że się źle z nim skończy.*

*Więc jęknął z głębi serca: „Ach, nie  
masz pod słońcem*

*Lichszego powołania jak zostać zającem!*

*Co mię w dzień pies, lis, kruk, kania*

*I wrona,*

*Nawet i ona,*

*Jak chce, tak gania.*

*A w noc gdy drzemię, oko się nie zmruża,  
Bo lada komar bzyknie przez siatki pajęczce,*

*Wnet drży me serce zajączce,*

*Tchórzac tchórzliwiej od tchórza.*

*Zbrzydło mi życie, co jest wiecznym  
niepokojem,*

*Postanowiłem dziś je skończyć samo-  
bojem.*

*Żegnaj więc, miedzo, lat mych wiosnia-  
nych kolebko!*

*Wy kochanki młodości, kapusto i rzepko,  
Pożegnajnymi łzami dozwólcie się skropić!*

*Oznajmuję wszem wobec, że idę się topić!”  
Tak z płaczem gdy do stawu zwraca*

*skoki słabe,*

*Po drodze stąpił na żabę.*

*Ta mu, jak raca, drgnąwszy spod nóg  
szusła*

*I z góry na leb w staw plusła.*

*A zając rzekł do siebie: „Niech nikt nie  
narzeka,*

*Że jest tchórzem, bo cały świat na tchó-  
rzu stoi;*

*Każdy ma swoją żabę, co przed nim  
ucieka,*

*I swojego zająca, którego się boi”.*

## Lekcja 2 Lekcja przestrogi

### Cele:

Uczeń:

- wie, jakie są sankcje za stosowanie przemocy,
- analizuje swoje zachowanie,
- wykazuje się wrażliwością,
- zna sposoby przeciwdziałania niewłaściwym zachowaniom.

### Metody:

rozmowa kierowana, debata „za” i „przeciw”.

### Formy pracy:

indywidualna, grupowa, zbiorowa

### Środki dydaktyczne:

Środki dydaktyczne: film „Oni” (Dom Wydawniczy RAFAEL, Kraków 2006).

Streszczenie filmu:

*Osiedlowy bandzior Wodzu terroryzuje młodszych i starszych. Żyje według zasady – ulica to dżungla, liczy się tylko siła i kasa. Próbuje wciągnąć do gangu Nowego, chłopaka, który niedawno wprowadził się na osiedle, a jego rodzice są zamożni. Anka należy do gangu Wodza. Pod skorupą bezwzględności skrywa całą swoją wrażliwość i marzenia, by zostać aktorką. Swoista dychotomia. Wodzu mówi Nowemu, że Anka należy do niego. I to jest jedyny powód, dla którego nie może się spotykać z nikim innym. Anka zostaje zamordowana przez Wodza, bo złamała zasady gry.*

*Nowy ma wyrzuty sumienia, że nikogo nie poinformował o przemocy.*

Przebieg zajęć:

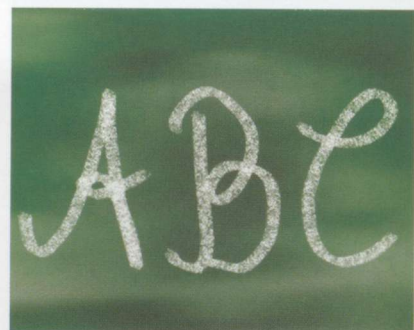
1. Oglądanie filmu pt. „Oni” (21min).
2. Rozmowa kierowana nt. filmu
  - Kto jest bohaterem?
  - Dlaczego Wodzu próbuje wciągnąć do gangu Nowego?
  - Skąd biorą pieniądze na wydatki?
  - Jakie zasady obowiązują w gangu?
  - Jakie cechy osobowości posiadają bohaterowie (Wodzu, Anka, Nowy)?
  - Dlaczego Anka została zabita?
  - Czy ta historia młodych ludzi musiała tak się skończyć?
  - Jakie sankcje ponieśli bohaterowie za stosowanie przemocy (moralne, karne)?
3. Nauczyciel podaje temat dyskusji: „Jak ocenicie postawę Nowego: czy powinien zawiadomić kompetentne osoby o przemocy?”.
4. Każdy z uczniów wyraża swoje stanowisko.
5. Podział klasy na grupy w zależności od prezentowanych poglądów.
6. Prezentacja zebranych argumentów (nauczyciel przypomina o zasadach obowiązujących podczas dyskusji i kontroluje czas wystąpień). Każde stanowisko „za” powinno dotyczyć tylko jednej kwestii. Odpowiadający przedstawiciel strony przeciwnej swoją wypowiedź poświęca na odrzucenie tezy.

Jeden z uczniów zapisuje argumenty na tablicy (zob. tabela poniżej).

7. Omówienie debaty przez nauczyciela. Pomoc w znalezieniu płaszczyzny porozumienia. Polecenie uczniom z obu grup wybrania tych argumentów strony przeciwnej, które mogłyby zaakceptować. Ustalenie wniosków:

Nowy będąc ofiarą i świadkiem przemocy, bezwzględnie powinien być powiadomić przynajmniej jedną z kompetentnych osób, tj. wychowawcę klasy, dyrektora, pedagoga szkoły, rodziców, policję. Gdyby Wodzu wcześniej został aresztowany, Anka by żyła. Nowy miał wielkie wyrzuty sumienia, że nie zawiadomił nikogo o zdarzeniu.

Wykażmy się odwagą. Zgłośmy problem osobie zaufanej (rodzicowi, wychowawcy, dyrektorowi, policji). Zaczniemy cieszyć się życiem. Starajmy się rozwijać swoje zainteresowania i odnosić sukcesy.



Fot. www.pixabay.com

Nowy postąpił dobrze, nie informując nikogo o przemocy	Nowy postąpił źle, nie powiadamiając o przemocy
<ul style="list-style-type: none"><li>● Wodzu był bezwzględny i mógłby się zemścić na Nowym, gdyby ten doniósł. Tak uczynił z Anką.</li><li>● Nowy swoją dobrocią mógłby wpłynąć na Wodza, który mógłby zmienić swoje postępowanie, tak jak uczyniła to Anka.</li><li>● Niewiele mamy przykładów, że ktoś staje w obronie słabszych. Żeby mieć spokój, lepiej udać, że nic się nie dzieje. Zazwyczaj przestępcy chodzą na wolności i wtedy rozliczają donosicieli.</li><li>● Najprawdopodobniej Nowy pozostałby sam ze swoimi problemami.</li></ul>	<ul style="list-style-type: none"><li>● Nikt nie mógł pomóc Nowemu, bo nikt nie wiedział o jego problemach.</li><li>● Świadomość, że nikt nie staje w obronie ofiar, zwiększa agresję napastników.</li><li>● Wodzu zrozumiałby, że musi ponieść konsekwencje swoich zachowań.</li><li>● Zapewne rodzice stanęliby w obronie Nowego i właśnie w ten sposób mógłby zmienić zdanie, że nie jest on im obojętny i może liczyć na ich pomoc.</li><li>● Świadczenie o zdarzeniu, widząc zwycięstwo Nowego nad Wodzem, też przeciwdziałałoby przemocy.</li><li>● Nie zginęłaby Anka.</li><li>● Wodzu i tak wcześniej czy później za swoje postępowanie trafiłby do więzienia. Gdyby stało się to wcześniej, uchroniłoby to wielu od bólu, cierpienia, przez niego zadanego.</li><li>● Nowy podzieliłby los Wodzu lub Anki, bo trafiłby do więzienia za stosowanie przemocy lub zostałby zabity przez gang, gdyby nie wykonywał ich poleceń.</li><li>● Nowy miał wyrzuty sumienia, że Anka zginęła. Obarczał też winą siebie, że nie wyszedł za nią i nie stanął w jej obronie.</li></ul>

## Cele:

Uczeń:

- potrafi usystematyzować wiedzę nt. przemocy.
- wie, czym jest przemoc,
- zna kierunki i skutki przemocy,
- wie, jakie są sankcje za stosowanie przemocy,
- zna sposoby przeciwdziałania nie-właściwym zachowaniom.

## Metody:

rozmowa kierowana, burza mózgów, mapa skojarzeń.

## Formy pracy:

indywidualna, grupowa, zbiorowa

## Środki dydaktyczne:

5 dużych arkuszy papieru na mapę skojarzeń, rozsypanka wyrazowa.

1. Podział klasy na 5 grup.
2. Burza mózgów – uczniowie podają skojarzenia związane z pojęciem „przemoc”. Tworzenie na arkuszu papieru mapy skojarzeń.
3. Zespoły otrzymują rozsypankę wyrazową. Wyrazy należy przyporządkować danemu zagadnieniu i umieścić na mapie skojarzeń. Liderzy zespołów prezentują zdobytą na lekcjach wiedzę na forum klasy.

Zespół I:

### formy przemocy:

- **przemoc fizyczna:** bicie, kopanie, popychanie, niszczenie własności, plucie;
- **przemoc słowna:** ośmieszanie, zastraszanie, wymuszenia finansowe, wyłudzenie pieniędzy, kradzieże, szykanowanie, wulgaryzmy, szantaż bądź groźby, zmuszanie do palenia, picia, brania narkotyków.

## Lekcja 3 Temat: Co powinniśmy wiedzieć o przemocy?

Zespół II:

### skutki przemocy:

- **doraźne:** cierpienie i lęk, obniżenie odporności i zaburzenia somatyczne, urazy, trudności w nauce, zaburzenia zachowania i agresja;
- **długotrwałe:** choroby psychosomatyczne, zaburzenia emocjonalne i uzależnienia, brak satysfakcji z życia, trudności we współżyciu z ludźmi, predyspozycje do stosowania przemocy;
- **fizyczne konsekwencje zdrowotne:** krzywdzone dzieci chorują z większą częstotliwością, każdy rok życia w ciągłym stresie uszkadza system immunologiczny, alergię, problemy z sercem, żołądkiem.

Zespół III:

### kierunki przemocy:

- **przemoc skierowana przeciwko sobie:** zachowania samobójcze (myśli samobójcze, próby samobójcze i samobójstwa popełnione), uszkodzenia własnego ciała (np. samookaleczenie);
- **przemoc skierowana przeciwko innym:** w rodzinie i związkach intymnych, w środowisku społecznym.

Zespół IV:

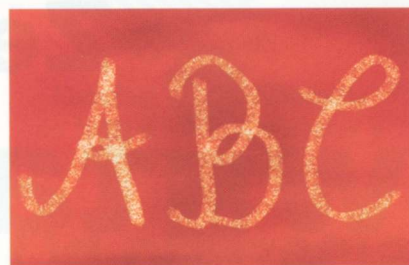
### sankcje za stosowanie przemocy:

- **prawne:** przydzielenie kuratora sądowego, umieszczenie ucznia w ośrodku socjoterapeutycznym, lub wychowawczym;
- **moralne:** sankcja własnego sumienia i potępienia ze strony innych ludzi.

Zespół V

### przeciwdziałanie przemocy:

- umiejętność odmawiania, metoda zdartej płyty, powiadamianie kompetentnych osób: wychowawca, dyrektor, peda-



Fot. www.platbay.com

gog, rodzice, policja, ośrodek pomocy społecznej, „Niebieska Linia” (telefon: 801 12 00 02 lub 22 666 00 60).

4. Nauczyciel zadaje pytanie: Co należy zrobić, by nie było przemocy w szkole? Odpowiedzi uczniów:

- okazywanie sobie szacunku, życzliwości,
- darzenie bliźniego miłością,
- kształtowanie w sobie umiejętności wyrozumiałości i wybaczenia,
- przestrzeganie zasad dobrego wychowania,
- unikanie gier komputerowych pełnych agresji,
- obrona pokrzywdzonych,
- zawiadomianie o niewłaściwym zachowaniu.

Krystyna Lewkowicz

**KRYSZYNA LEWKOWICZ** – nauczycielka języka polskiego i pedagog w Zespole Placówek Oświatowych w Baniach Mazurskich, autorka publikacji z zakresu zarządzania oświatą i wychowania

### Bibliografia:

Brudnik E., Moszyńska A., Owczarska B., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie* Kielce 2000, Zakład Wydawniczy SFS.  
Nowakowski P.T., *Co każdy powinien wiedzieć o przemocy*, Kraków 2006, Dom Wydawniczy „Rafael”.

**IDEALNE  
MIEJSCE  
NA  
WYCIECZKĘ  
SZKOLNĄ**

Wycieczki Tematyczne:

- Zgrana Paczka
- Dzień z h2o
- GPS

Wycieczki Profilowane:

- American Day
- h2o od kuchni



**ZABAWA - NAUKA - INTEGRACJA**



**OSRODEK**  
DOBRYCH WYDARZEŃ

[www.osrodekh2o.pl](http://www.osrodekh2o.pl)

ul. Ochabska 133 tel./fax: +48 33 853 58 34  
43-430 Kiczycze (koło Skoczowa) e-mail: [repcja@osrodekh2o.pl](mailto:repcja@osrodekh2o.pl)

# Żegnaj Zimo, witaj Wiosno!

## Prowadzący

Witam wszystkich, którzy przybyli na naszą uroczystość. Zebraliśmy się tutaj, żeby pożegnać Zimę i powitać Wiosnę. Spotkanie przygotowali koleżanki i koledzy z klasy III. Uważnie słuchajcie, ponieważ koniec naszej uroczystości będzie zagadkowy.

## Uczeń 1

Wiosna, lato, jesień, zima to cztery główne pory roku. Skończyły się już śnieżne i mroźne dni białej zimy. 21 marca zawita do nas kalendarzowa wiosna. Ta pora roku, podobnie jak trzy pozostałe, trwać będzie średnio trzy miesiące (dokładnie 92 dni), aż do 20 czerwca.

## Uczeń 2

Nieśmiała wiosna wita nas już w marcu, słońce w kwietniu zdejmuje nam ciepłe czapki i rękawiczki, powoli ubiera nas w sandały i lekkie koszulki w maju, a czerwcowe słońce maluje piegi na nosie. Koniec wiosny zapowiada nam upragniony odpoczynek od pracy w szkole czyli... wakacje!

## Prowadzący

Posłuchajmy teraz ludowych przysłów na temat wiosennych miesięcy:

*(Każdy „miesiąc” jest ubrany odpowiednio do własnej pogody i przepasany*

*szarfą ze swoją nazwą; Prowadzący wyjaśnia sens przysłów).*

**Marzec** – „Marzec zimny i słoneczny, plon zapewnia dostateczny”, „W marcu jak w garncu”.

**Kwiecień** – „Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to długie chłody zapowiadają”.

**Maj** – „Gdy kukułka kuka w maju, spodziewaj się urodzaju”.

**Czerwiec** – „Czerwiec zimny i wilgotny, cały rok będzie słotny”.

## Prowadzący

Czym różni się dzień wiosenny od zimowego?

## Uczeń 3

21 marca mamy równonoc wiosenną, dzień i noc trwają tyle samo godzin, czyli 12. Półkula, na której znajduje się nasz kraj, przechyla się bardziej w stronę słońca. Od wiosny słońce widzimy dłużej i wyżej nad horyzontem. Od 22 marca dni są coraz dłuższe a noce krótsze, to dlatego możemy się dłużej bawić na dworze.

## Prowadzący

Wiosna to zmienna pogoda, jakie mogą nas spotkać niespodzianki?

## Uczeń 4:

Z nastaniem wiosny będzie coraz cieplej, ucieszą nas przelotne deszcze, ale może się zdarzyć także deszcz ze

śniegiem, grad czyli zamrożone krople deszczu, a rankiem może też pojawić się szron.

## Piosenka Skaldów pt. „Wiosna”

### Uczeń 5

Z nastaniem wiosny przyroda budzi się do życia. Na drzewach pojawiają się pąki, najwcześniej zaczyna kwitnąć leszczyna i wierzba, która pokrywa się milutkimi „kotkami”. Kwitną pierwsze kwiaty, ze śniegu wychyla główkę biały przebiśnieg. Kwitną przyłaszczki i zawilce. W ogródkach i na łąkach pojawiają się krokusy, sasanki i pierwiosniki.

### Uczeń 6

Wspaniały to czas, gdy nadchodzi wiosna,

Bo każda istota jest wtedy radosna,  
Kwiaty rosną, gdy słońce świeci  
Ale pamiętajcie dzieci –  
One nie są do zrywania,  
Ale do wążchania!

Nie łamcie gałęzi, nie deptajcie trawy,  
Świat wiosną jest przecież taki ciekawy!

## Piosenka „Nie zrywaj kwiatów”

### Uczeń 7

Ze snu zimowego budzą się wyglądnięte zwierzęta, np. niedźwiedzie, jeże. Wiosna to pora budowania gniazd



Fot. www.platbay.com



i wychowywania potomstwa przez wszystkich przedstawicieli świata zwierząt. Z ciepłych krajów wracają do nas ptaki. Zwiastunem wiosny jest skowronek, jaskółka i bocian. Czy wiecie, że bociany zawsze wracają w to samo miejsce? Wróżą gospodarzowi bogactwo. Szczęście ma także ten, kto zobaczy tego ptaka w locie.

#### Uczeń 8

Wczesną wiosną w ogrodach i na działkach rozpoczyna się wielki ruch. Ogrodnicy grabią, przekopują i nawożą grządki. Potem wysiewają nasiona i sadzą młode roślinki. Cały czas będą je podlewać i wyrwać chwasty, by wyrosły zdrowe i dorodne.

#### Piosenka „Porządku”

*(Dzieci wnoszą Marzannę).*

#### Uczeń 10

Ta kukła to symbol zimy – Marzanna. Dawniej, by przyspieszyć odejście tej białej pory roku, palono Marzannę lub topiono w pobliskiej rzece. Dziś żyjemy z naturą w zgodzie i nie utopimy jej w wodzie. Tę zimową pannę głęboko schowamy, przed grudniem na pewno wyjść jej nie damy! Jeszcze przyjdzie czas na śnieg, łyżwy, narty i sanki, ale dzisiaj już tęsknimy do piłki i skakanki.

#### Uczeń 11

Zima, zima ucieka,  
Choć ucieka, wciąż chłodzi.  
Choć się żegna, wciąż zwleka.  
Śniegu sypie się kwarta,  
a tu ciepło na dworze.  
Idź już, zimo uparta,  
bo wiosną nic nie jesteś warta!  
*(Dzieci chowają Marzannę)*

#### Uczeń 12 – Wiosna

Przyszłam do was, dzieci, bo widzę,  
ze za mną tęsknicie.  
Zima już odjechała i ja z wami zostałam.  
Dam wam liści bez liku i piosenki słowików.  
Pierwszy ciepły deszczyk, złote bazieleszczyn.

#### Piosenka „Wiosna”

#### Uczeń 12 – Wiosna

Chcę, żeby wszyscy się śmiali,  
i duzi i mali.  
Chcę, żeby dzieciom nie marzyły ręce,  
twarze i nogi!  
Żeby słońce tu przyszło,  
Żeby weszło w domów progi.

Niech kwitną kwiaty w ogrodzie i za  
kwitną sady,

Niech nie będzie już dzieci białych!

#### Uczeń 13

Weźcie do ręki gaik zielony  
To symbol Wiosny – pięknie przystrojony.  
Niech wszystko się wkoło raduje.  
Nadeszła Wiosna i niech nam króluje!  
*(Prosimy o wybranie 3 reprezentantów uczniów z każdej klasy).*

#### Konkurs na znawcę i obserwatora budzącej się wiosny

##### Pytania dla klas pierwszych:

1. Wymień 4 pory roku.
2. „Niedługo zima pryśnie, śnieg już przebiłem, jestem...”
3. Jaki ptak przylatuje do nas na wiosnę?
4. „Jestem zwierzątko nieduże, ostre mam kolce na skórce. Ja wiem i ty wiesz, że nazywam się...”
5. W nazwie tych wiosennych kwiatów ukryły się „sanki”.

##### Pytania dla klas drugich:

1. W którym miesiącu zaczyna się wiosna?
2. Popraw przysłowie: „W marcu jak w tańcu”.
3. W którym miesiącu kończy się wiosna?
4. Kiedy ciepła wiosna stopi śnieg i lód, on budzi się ze snu i pyta o miód.
5. „Siedziała w dziupli wtulona, pod kołderką z ogona. Obudziła ją wczesna wiosna, teraz skacze po sosnach”.
6. „Każdy słyszy jej kukanie w wiosenny czas. Ocali nam od gąsienic cały las.”

##### Pytania dla klas trzecich:

1. Którego dnia zaczyna się wiosna?
2. Co oznaczają słowa: równonoc wiosenna?
3. Wymień trzy gatunki wiosennych chronionych kwiatów.
4. Do którego dnia czerwca trwa wiosna?
5. Podaj nazwy dwóch gatunków ptaków, które odlatują od nas na wiosnę.
6. Jak nazywają się kawałki lodu na rzece?
7. Wymień trzy rodzaje wiosennych zjawisk atmosferycznych.  
*(Podsumowanie wyników, rozdanie nagród).*

Lidia Peplińska

**LIDIA PEPLIŃSKA** – nauczycielka kształcenia zintegrowanego oraz języka niemieckiego w Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Wiktorówku

#### Konspekt lekcji wychowania do życia w rodzinie dla klasy V szkoły podstawowej

## Od poczęcia do narodzin

### Cele:

Po przeprowadzonych zajęciach uczeń:  
– potrafi wyjaśnić, na czym polega proces zapłodnienia,  
– rozumie znaczenie pojęć: zapłodnienie, ciąża, zarodek, płód,  
– charakteryzuje etapy życia płodowego człowieka,  
– uświadamia sobie, że życie ludzkie rozpoczyna się od momentu poczęcia,  
– rozumie, że życie jest wielkim darem,  
– ma pozytywny stosunek do macierzyństwa.

### Metody i formy pracy:

linia czasu, pogadanka, wizualizacja, pokaz filmu, praca indywidualna i grupowa

### Środki dydaktyczne:

podręcznik „Wychowanie do życia w rodzinie”, instrukcja do pracy w grupach (załącznik 1), linia czasu, szary papier, linijki, mazaki, koperty z karteczkami, na których zapisane są zmiany zachodzące w czasie rozwoju człowieka od poczęcia do narodzin (załącznik 2), karta pracy z tekstem z lukami do uzupełnienia i ilustracjami etapów życia (załącznik 3), model 10-tygodniowego dziecka, fotografie uczniów w okresie noworodkowym, ziarenka piasku, film „Od poczęcia do narodzin”, karteczki do podziału na grupy, karteczki samoprzylepne, klej

### Czas:

45 minut.

## Przebieg zajęć

### I. Część wstępna

1. Czynności organizacyjno-porządkowe. Podział na grupy – losowanie karteczek w czterech kolorach. Uczniowie wyjmują przyniesione fotografie noworodków. (3 min.)

#### 2. Miniwykład nauczyciela

Do poczęcia, czyli połączenia komórki jajowej z plemnikiem dochodzi w jajowodzie. Zapłodniona komórka jajowa wędruje przez jajowód do macicy i zagnieżdża się w jej ścianie. Jest wtedy tak mała, jak ziarenko piasku (*nauczyciel daje każdemu uczniowi po ziarenku piasku, uczniowie kładą je na kartce papieru po lewej stronie, a po przeciwnej zdjęcie noworodka*). Na dzisiejszych zajęciach będziemy poznawać zmiany rozwoju zachodzące w okresie ciąży, w wyniku których z tak małej istoty ukształtował się noworodek. (3 min.)

3. Podanie i zapis tematu zajęć: Od poczęcia do narodzin. (2 min.)

### II. Część podstawowa

1. Uczniowie pracują w 4 grupach metodą linii czasu zgodnie z instrukcją pracy (zał. 1). Na arkuszach szarego papieru rysują linię, odmierając na niej 9 równych odcinków (9 miesięcy ciąży). Następnie na podstawie podręcznika i słownictwa z koperty (zał. 2) umieszczają (przyklejają lub dopisują) we właściwych miejscach informacje dotyczące etapów życia płodowego. (15 min.)

2. Sprawozdawcy przedstawiają wyniki pracy poszczególnych grup. Nauczyciel koryguje ewentualne błędy. Podczas omawiania uczniowie oglądają model 10-tygodniowego płodu.

### III. Część końcowa

1. Wykonanie zadań nr 1 i 2 na karcie pracy (zał. 3). Głośne odczytanie wykonanego ćwiczenia. Korekta ewentualnych błędów. (5 min.)

2. Pokaz filmu „Od poczęcia do narodzin” – jako podsumowanie zajęć. Wymiana uwag, np. ruchy dziecka i czynności świadczą o jego życiu, jest to piękny, pełen pozytywnych uczuć, okres w życiu rodziców oczekujących na maleństwo. (4+2 min.)

3. Ewaluacja zajęć. Uczniowie przyklejają karteczki na planie ewaluacyjnym:

## Dzisiejsze zajęcia były dla mnie:

Ważne	Obojętne	Nieważne
-------	----------	----------

(1 min.)

### Załącznik 1 – instrukcja do pracy w grupach

1. Na arkuszu papieru (w centrum) narysujcie linię czasu.

2. Odmierzcie na niej 9 równych odcinków symbolizujących 9 miesięcy ciąży.

3. Na podstawie tekstu źródłowego z podręcznika przyklejcie lub dopiszcie informacje i pojęcia z koperty w odpowiednich miejscach na osi czasu.

4. Zaprezentujcie pracę grupy przed klasą.

### Załącznik 2 – napisy na karteczkach

plemnik + komórka jajowa; zapłodnienie w jajowodzie; poród; noworodek; niemowlę; zarodek; płód; 6-8 dzień; składasz się z około 100 komórek; 24. dzień; zaczyna bić twoje serce; 8. tydzień; masz oczy; uczysz się ssania; intensywnie się poruszasz; reagujesz na hałas; rośniesz; przybierasz stałą pozycję „głową w dół”

### Załącznik 3 – karta pracy

#### Zadanie 1

Uzupełnij tekst:

Zapłodnienie to połączenie jednej komórki ..... z jednym ..... Proces ten zachodzi w ..... Następnie zapłodniona komórka jajowa wędruje do ..... i rozpoczyna się ..... trwająca ..... miesięcy. Po okresie ciąży płód opuszcza ciało matki. Proces ten nazywamy..... Śladem po naszym pobycie w łonie mamy jest ..... Pierwszy okres życia dziecka po narodzeniu nazywamy okresem ..... Okres późniejszy, aż do końca pierwszego roku życia, nazywamy .....

#### Zadanie 2

Jakie etapy rozwoju dziecka w okresie płodowym przedstawiają zdjęcia? Podpisz je, korzystając z poniższych podpowiedzi.

Dziecko ok. 8 tygodni od poczęcia

Dziecko ok. 3,5 miesiąca od poczęcia

Dziecko ok. 5 miesięcy od poczęcia



Uwaga: powyższe zdjęcia do pobrania ze strony: <http://www.pro-life.pl/baza-wiedzy/galerie/czlowiek-przed-narodzeniem>

Zdzisława Ciepela

ZDZISŁAWA CIEPIELA – nauczycielka WDŻ i przyrody w Szkole Podstawowej w Marcyporębie



## Granice między rodzinami

Autorzy poradnika, osoby na co dzień pracujące z małżeństwami, omawiają wielorakie

aspekty relacji teściowie – młodzi. Książka zawiera nie tylko teoretyczne porady, ale również liczne przykłady z życia rodzin. Ma pomóc w zapobieganiu niepotrzebnym napięciom oraz uporaniu się z bolesnymi konfliktami.

Poradnik spełni dobrze swoją rolę, jeśli teściowie i młodzi małżonkowie zbudują więzi przyjaźni, czyniąc przez to swoje życie szczęśliwsze.

Ksawery Knotz OFMCap, Anna Zajic, Małgorzata i Jan Wilkowie, *Teściowie i młodzi. Jak to ma działać?*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013

# Z A P R O S Z E N I E

## NA XXXIV PIELGRZYMKĘ **OBROŃCÓW ŻYCIA CZŁOWIEKA** NA JASNĄ GÓRĘ 22 MARCA (SOBOTA) 2014 ROKU

### P R O G R A M

- 9.30 – Msza Św. koncelebrowana – przewodniczy JE ks. abp Władław Depo, Metropolita Częstochowski, Kaplica Cudownego Obrazu; w czasie Mszy św. złożenie przysiężeń Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego
- 10.45 – Przywitanie pielgrzymów przez o. Romana Majewskiego, przeora Jasnej Góry, Aula O. Kordeckiego
- 10.55 – Słowo JE ks. bpa Jana Wątroby – przewodniczącego Rady ds. Rodzin Konferencji Episkopatu Polski
- 11.00 – „Wierzę w Syna Bożego” – modlitwę różańcową prowadzi JE ks. bp Jan Szkodoń
- 11.30 – *Europejska Federacja Ruchów Obrony Życia: «Jeden z nas»* – Jakub Bałtroszewicz, członek komitetu obywatelskiego i wykonawczego Europejska Inicjatywa Obywatelska „Jeden z Nas”, koordynator polskiego komitetu narodowego
- 11.45 – *Obrona życia i rodziny cywilizacyjną koniecznością* – dr Paweł Wosicki, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, dr inż. Antoni Zięba, prezes Polskiego Stowarzyszenia obrońców Życia Człowieka
- 12.00 – Modlitwa „Anioł Pański”
- 12.10 – *O co chodzi z tym gender?* – Bogna Białecka, psycholog, publicysta, prezes Fundacji Edukacji Zdrowotnej i Psychoterapii
- 12.55 – *88 tysięcy kilometrów z Matką Bożą Częstochowską w obronie życia przez świat* – Ewa Kowalewska, dyrektor Human Life International Polska
- 13.05 – *Co osiągnęliśmy dzięki projektowi ustawodawczemu «Stop aborcji»* – Mariusz Dzierżawski, pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop aborcji”, członek rady Fundacji Pro – Prawo do Życia
- 13.20 – Wręczenie nagród laureatom X edycji Konkursu im. bł. ks. J. Popieluszki „Pomóż ocalić życie bezbronnemu”
- 13.50 – przerwa
- 14.30 – Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich – prowadzi ks. prałat Stanisław Maślanka, asystent kościelny Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci
- 15.30 – Zakończenie pielgrzymki

W imieniu organizatorów:  
Halina i Czesław Chytrowie, Paweł Wosicki, Antoni Zięba

#### Patronat medialny:

Dwutygodnik Młodzieży Katolickiej „Droga”  
Tygodnik Katolicki „Niedziela”  
Tygodnik Rodzin Katolicki „Źródło”  
Magazyn „Głos dla Życia”

## PIERWSZY W POLSCE VIDEOBLOG PRO-LIFE

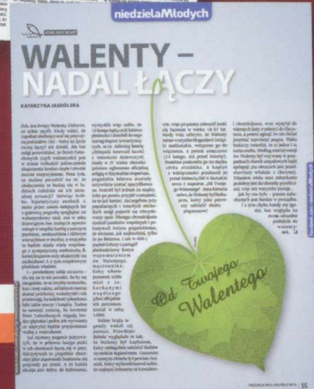
### DR INŻ. ANTONI ZIĘBA



[www.pro-life.pl](http://www.pro-life.pl)



- > interesujące działy i rubryki wiadomości, wywiady, reportaże, gorące tematy, dodatki
- > 19 edycji diecezjalnych wydarzenia lokalne
- > niedziela młodych
- > program tv z omówieniami



„Niedziela” jest także wydawcą książek i zeszytów tematycznych  
 BEZPŁATNA INFOLINIA BIBLIOTEKI „NIEDZIELI” 800-200-506

niedziela.pl

Dla dobra Twoich bliskich



Jedyny taki MAGAZYN

Korzystna prenumerata (bez kosztów wysyłki):  
 roczna – 36 zł (6 numerów)

Zamówienia: Fundacja „Głos dla Życia”, ul. Forteczna 3, 61 - 362 Poznań  
 tel. 61 653 03 91, e-mail: fundacja@glosdlazycia.pl, [www.glosdlazycia.pl](http://www.glosdlazycia.pl)

**WŁĄCZ SIĘ W OBCHODY** **NARODOWEGO DNIA ŻYCIA WE WŁASNEJ SZKOLE**

**24 marca**  
**10.**  
**Narodowy Dzień Życia**

Polskie Stowarzyszenie obrońców Życia Człowieka zachęca nauczycieli i wychowawców do organizowania 24 marca obchodów Narodowego Dnia Życia – ustanowionego uchwałą Sejmu RP z dnia 27 sierpnia 2004 roku.

Na stronie [www.pro-life.pl](http://www.pro-life.pl) zamieszczone są materiały dot. obrony życia człowieka: artykuły, opracowania popularno-naukowe, zdjęcia dzieci nienarodzonych i filmy krótkometrażowe. Polskie Stowarzyszenie obrońców Życia Człowieka udziela nieodpłatnie prawa wykorzystywania tych materiałów do celów edukacyjnych, niekomercyjnych.



Polskie Stowarzyszenie  
 obrońców Życia Człowieka

ul. Krowoderska 24/6, 31-142 Kraków  
 tel./fax (12) 421-08-43, e-mail: [biuro@pro-life.pl](mailto:biuro@pro-life.pl)